

WPROWADZENIE

UWAGI OGÓLNE

Lata 1932–1939 to jeden z najlepiej rozpoznanych przez historyków okresów w dziejach polskiej polityki zagranicznej XX w., a w tej polityce stosunki polsko-sowieckie odgrywały, oczywiście, zasadniczą rolę. Poświadczają ów stan rzeczy liczne publikacje – monografie i artykuły.

Nie dokonując tutaj w żadnej mierze kompletnego w założeniu przeglądu literatury historiograficznej, odnotować wypada, że na przestrzeni ponad osiemdziesięciu lat, jakie nas dzielą od wybuchu II wojny światowej, stosunkami polsko-sowieckimi w latach 1932–1939 zajmowano się dość intensywnie, chociaż na ogół przy słabym wykorzystaniu sowieckich akt archiwalnych z powodu trudnego do nich dostępu¹. Główni badacze zajmujący się tymi zagadnieniami w historiografii krajowej wymienieni tu zostaną alfabetycznie, bez oceny ich osiągnięć, ale z odnotowaniem wybitnie rozbieżnych opinii i naświetleń, powstających w zmieniających się realiach powojennej Polski: Eugeniusz Duraczyński², Jarosław

¹ Moje omówienie historiografii polskiej do stosunków polsko-sowieckich: *Stan badań na temat stosunków polsko-radzieckich*, [w:] *Białe plamy – czarne plamy. Sprawy trudne w relacjach polsko-rosyjskich (1918–2008)*, red. A.D. Rotfeld, A. Torkunow, Warszawa 2010, s. 1043–1106 (to samo w języku rosyjskim, wyd. MGIMO, Moskwa 2010).

² E. Duraczyński, *Polska w polityce Moskwy latem 1939*, [w:] *17 września 1939. Materiały z ogólnopolskiej konferencji historyków*, red. H. Batowski, Kraków 1994, s. 33–52. Artykuły i studia Duraczyńskiego – poświęcone w znacznej mierze problematyce stosunków polsko-sowieckich – zebrane zostały w tomie: *Sprawy polskie minionego wieku: szkice* (Kraków 2011).

Jurkiewicz³, Stanisław Gregorowicz⁴, Włodzimierz T. Kowalski⁵, Marian Leczyk⁶, Wojciech Materski⁷, Andrzej Skrzypek⁸ i Michał Zacharias⁹. W jakiejś mierze zagadnień z tego zakresu dotyczyły również prace Jerzego Krasuskiego¹⁰, Piotra Łossowskiego¹¹ i wyraźnie inne w swej interpretacyjnej wymowie W.T. Kowalskiego i Andrzeja Skrzypka¹². Odnotować trzeba książki piszącego niniejsze słowa¹³. Nie wymieniamy tu oczywiście artykułów¹⁴.

Zaznaczyć wypada, że to na Zachodzie powstała pierwsza (i jak dotąd jedyna) całościowa monografia relacji Warszawa–Moskwa, pióra amerykańskiego historyka o ukraińskich korzeniach, Bohdana Budurowycza¹⁵. Na Zachodzie sprawy te poruszali także w swych pracach poświęconych polityce i dyplomacji polskiej: Anna Maria Cienciąła¹⁶,

³ J. Jurkiewicz, *Pakt wschodni. Z historii stosunków międzynarodowych w latach 1934–1935*, Warszawa 1963.

⁴ S. Gregorowicz, *Polsko-radzieckie stosunki polityczne w latach 1932–1935*, Warszawa 1982; idem (we współpracy z M.J. Zachariasem), *Polska – Związek Sowiecki. Stosunki polityczne 1925–1939*, Warszawa 1995.

⁵ W.T. Kowalski, *Ostatni rok Europy (1939)*, Warszawa 1989.

⁶ M. Leczyk, *Polityka II Rzeczypospolitej wobec ZSRR w latach 1925–1934*, Warszawa 1976; idem, *Polska i sąsiedzi. Stosunki wojskowe 1921–1939*, Białystok 1997 (tu rozdział o stosunkach polsko-sowieckich).

⁷ W. Materski, *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918–1939*, Warszawa 1994; idem, *Na widencie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918–1943*, Warszawa 2005.

⁸ A. Skrzypek, *Kronika koegzystencji. Zarys stosunków polsko-radzieckich w latach 1921–1939*, Warszawa 1985; W.T. Kowalski, W.T. Skrzypek, *Stosunki polsko-radzieckie 1917–1945*, Warszawa 1980.

⁹ Oprócz wspomnianej pracy, wspólnej z Gregorowiczem, wymienić tu należy książkę: *Polska wobec zmian w układzie sił politycznych w Europie w latach 1932–1936* (Wrocław 1981). Trzeba też odnotować syntezę napisaną wspólnie z Markiem K. Kamińskim, *W cieniu zagrożenia. Polityka zagraniczna RP 1918–1939*, Warszawa 1993 (wyd. 2, Warszawa 1998, pod nieco zmienionym tytułem).

¹⁰ J. Krasuski, *Między wojnami. Polityka zagraniczna II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1985.

¹¹ P. Łossowski, *Polska w Europie i świecie 1918–1939. Szkice z dziejów polityki zagranicznej i położenia międzynarodowego II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1990.

¹² *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4, red. P. Łossowski, Warszawa 1995 (całość pod ogólną redakcją Gerarda Labudy).

¹³ M. Kornat, *Polska 1939 roku wobec paktu Ribbentrop-Mołotow. Problem zbliżenia niemiecko-sowieckiego w polityce zagranicznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002; idem, *Polityka równowagi (1934–1939). Polska między Wschodem a Zachodem*, Kraków 2007; idem, *Polityka zagraniczna Polski 1938–1939. Cztery decyzje Józefa Becka*, Gdańsk 2012; idem, Waclaw Grzybowski. *Ambasador w Moskwie (1936–1939). Biografia polityczna*, Warszawa 2016; idem, M. Wołos, *Józef Beck 1894–1944. Biografia*, Kraków 2020.

¹⁴ Na prawach wyjątku wspomnieć trzeba trzy artykuły: J. Starzewski, *Zmiana stanowiska Polski wobec Rosji w przededniu II wojny światowej*, „Niepodległość” (Nowy Jork–Londyn), t. 10, 1976, s. 91–134; K. Okulicz, *Czy Beck naprawdę chciał dokonać zwrotu polityki polskiej w sierpniu 1939 roku?*, „Zeszyty Historyczne”, z. 42, 1977, s. 200–217; L. Grosfeld, *Polskie aspekty stosunków niemiecko-sowieckich w przededniu i pierwszym okresie II wojny światowej*, „Krytyka. Kwartalnik Polityczny”, nr 7, 1980, s. 89–106; A. Kastory, *Sprawy polskie w moskiewskich rozmowach wojskowych z sierpnia 1939 roku*, „Studia Historyczne”, t. 33, 1990, nr 2, s. 255–275.

¹⁵ B. Budurowycz, *Polish-Soviet Relations, 1932–1939*, New York 1962.

¹⁶ Wstęp do pism Józefa Becka, *Polska polityka zagraniczna w latach 1926–1939*. Na podstawie tekstów min. Józefa Becka oprac. Anna M. Cienciąła, Paryż 1990 (nowe wydanie: J. Beck, *Wspomnienia o polskiej polityce zagranicznej 1926–1939*, oprac. A.M. Cienciąła, wstęp M. Kornat, Warszawa–Kraków 2015); A.M. Cienciąła, *The Nazi-Soviet Pact of August 23, 1939: When Did Stalin Decide to*

Jan Karski¹⁷, Anita Prażmowska¹⁸, Ryszard Szawłowski¹⁹, Adam Ulam²⁰, Piotr Stefan Wandycz²¹. Trzeba również odnotować prace Niemca Jürgena Pagela²² i Francuza Frédériciego Dessberga²³. W historiografii sowieckiej najpierw – ale już w realiach doby Breżniewowskiej – powstała monografia Iriny Michutiny²⁴. Mamy wreszcie pewną liczbę prac niepoświęconych wprawdzie przedmiotowo relacjom polsko-sowieckim, ale stosunkom między Niemcami i ZSRR albo ZSRR i Francją, czy też polityce zbiorowego bezpieczeństwa, w których sprawy polskie są dość zasadniczym punktem odniesienia²⁵.

Po upadku Związku Sowieckiego w 1991 r. nie pojawiła się w Rosji żadna aspirująca do całościowego ujęcia rozprawa oparta na źródłach. Trzeba jednak wymienić przynajmniej kilka ważnych studiów historiografii rosyjskiej, uwolnionej od balastu komunistycznego (przynajmniej w znaczeniu urzędowym), a wśród nich znaczące publikacje Olega Kena²⁶, czy Siergieja Słucza²⁷, lecz z drugiej strony pisane z tezą monografie Michaiła Mieltiuchowa²⁸ czy Stanisława Morozowa²⁹.

Align with Hitler, and Was Poland the Culprit?, [w:] *Ideology, Politics and Diplomacy in East-Central Europe*, ed. M.B. Biskupski, Rochester 2003, s. 147–226.

- ¹⁷ J. Karski, *The Great Powers and Poland 1918–1945. From Versailles to Yalta*, London 1985; przekład polski: *Wielkie mocarstwa wobec Polski 1919–1945. Od Wersalu do Jalty*, tłum. E. Morawiec, Warszawa 1989 (z licznymi wydaniami późniejszymi).
- ¹⁸ A. Prażmowska, *Britain, Poland and the Eastern Front. 1939*, Cambridge 1987.
- ¹⁹ K. Liszewski, *Wojna polsko-sowiecka 1939*, Londyn 1986. Poważnie rozszerzone opracowanie tego zagadnienia: R. Szawłowski (pseud. K. Liszewski), *Wojna polsko-sowiecka 1939. Tło polityczne, prawno-międzynarodowe i psychologiczne*, t. 1–2, Warszawa 1997.
- ²⁰ A.B. Ulam, *Expansion and Coexistence: The History of Soviet Foreign Policy, 1917–1973*, New York–Washington 1974.
- ²¹ P.S. Wandycz, *The Twilight of the French Eastern Alliances 1926–1936. French-Czechoslovak-Polish Relations from Locarno to the Remilitarization of the Rhineland*, Princeton 1988.
- ²² J. Pagel, *Polen und die Sowjetunion 1938–1939. Die polnisch-sowjetischen Beziehungen in den Krisen der europäischen Politik am Vorabend des Zweiten Weltkrieges*, Stuttgart 1992.
- ²³ F. Dessberg, *Le triangle impossible. Les relations franco-soviétiques et le facteur polonais dans les questions de sécurité en Europe (1924–1935)*, Bruxelles 2009.
- ²⁴ I. Michutina, *Sowietsko-polskije odnoszenija 1931–1935*, Moskwa 1977.
- ²⁵ W historiografii polskiej M. Wołos doprowadził swoje studium do r. 1932: *Francja–ZSRR. Stosunki polityczne w latach 1924–1932*, Toruń 2004, s. 474 i n.
- ²⁶ O. Ken, *Collective Security or Isolation? Soviet Foreign Policy and Poland, 1930–1935*, St Petersburg 1996; idem, *Mobilizacyonnoje planirowanije i političeskije rieszenija (Koniec 1920 g. – sieriedina 1930-ch gg.)*, wyd. 2, Moskwa 2008.
- ²⁷ S. Slucz, *Gitler, Stalin i gienezis czetwiortogo razdiela Polszy*, [w:] *Wostocznaia Jewropa mieźdu Gitlerom i Stalinym 1939–1941 g.*, red. W. Wołkow, L. Gibianski, Moskwa 1999, s. 77–168; idem, *Polsza w politikie Sowietskogo Sojuza. 1938–1939*, [w:] *Sowietsko-polskije odnoszenija w političeskich usłowach Jewropy 30-ch godow XX wieka*, Moskwa 2001, s. 156–190; idem [Slutsch], *17 September 1939: Der Eintritt der Sowjetunion in der Zweiten Weltkrieg*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte”, t. 48, z. 2, 2000, s. 219–254.
- ²⁸ M. Mieltiuchow, *Sowietsko-polskije wojny. Wojenno-politiceskoje protivostojaszczije 1918–1939 g.*, Moskwa 2001. Nowe ujęcie tej pracy – znacznie rozszerzone – ukazało się pt. *17 sentjabrja 1939. Sowietsko-polskije konflikty 1918–1939*, Moskwa 2009.
- ²⁹ S.W. Morozow, *Polsko-czechosłowackije odnoszenija 1933–1939. Czto skrywałos' za politikoj „ravnoudalennosti” J. Becka*, Moskwa 2004. Książka traktuje w znacznej mierze i o relacjach polsko-sowieckich.

W polskich archiwach z całą pewnością nie ma już dokumentów, które rzucałyby całościowo nowe światło na relacje dwóch państw: Rzeczypospolitej Polskiej i Związku Socjalistycznych Republik Rad, a które nie zostały wykorzystane przez historyków. Mamy jednak dużo dokumentów naświetlających wiele spraw szczegółowo, a które publikowane nie były. Mamy tu na myśli choćby półprywatną korespondencję wiceministra spraw zagranicznych Jana Szembeka z różnymi adresatami – szefami polskich placówek dyplomatycznych, albo mające podobny charakter listy posła, a następnie ambasadora Juliusza Łukasiewicza do szefa Wydziału Wschodniego MSZ Tadeusza Schaetzla. Te pierwsze dokumenty pozwalają lepiej poznać oceny położenia geopolitycznego własnego państwa w ujęciu zastępcy Józefa Becka. Te drugie ukazują bardzo dokładnie okoliczności nieudanych rokowań polsko-sowieckich o deklarację bałtycką na przełomie 1933 i 1934 r. To tylko tytułem przykładu.

Oczywiście, żaden wybór źródeł do stosunków między państwami nie może zastąpić obowiązku kwerend archiwalnych przez tych badaczy, którzy kiedykolwiek będą podejmować studia nad historią dyplomatyczną. Celem niniejszego zbioru pozostaje zilustrowanie najbardziej doniosłych momentów stosunków wzajemnych między Rzeczpospolitą a Związkiem Sowieckim – od chwili podpisania paktu o nieagresji 25 lipca 1932 do ostatniego dnia pokoju w Europie, czyli 31 sierpnia 1939 r.

Ogólna i najzwięźlejsza choćby charakterystyka stosunków polsko-sowieckich w latach 1932–1939 nie może nie uwzględniać czterech ich faz zasadniczych:

1. Półtoraroczny okres normalizacji sąsiedztwa i ożywienia w relacjach wzajemnych: od zawarcia 25 lipca 1932 r. paktu o nieagresji do stycznia/lutego 1934 r., kiedy doszło do podpisania polsko-niemieckiej deklaracji o niestosowaniu przemocy i bezowocnej w gruncie rzeczy wizyty ministra Józefa Becka w Moskwie.

2. Ponad roczne ochłodzenie w stosunkach wzajemnych od marca 1934 do maja 1935 r., na które przypadły bezowocne rokowania o tzw. pakt wschodni – przyniosły one nowe rozbieżności i wymownie pokazały nieprzekraczalne granice zbliżenia między obydwu państwami.

3. Ponad trzyletni okres swoistej zimnej wojny między Polską a Związkiem Sowieckim: od maja 1935 do września 1938 r., a więc od upadku projektu paktu wschodniego do największego zaostrenia w stosunkach Warszawa–Moskwa w związku z ostrzeżeniem sowieckim przed wypowiedzeniem paktu o nieagresji, aby zniechęcić rząd polski do działań na rzecz rewindykacji Zaolzia.

4. Ostatnie jedenaście miesięcy, od października 1938 do września 1939 r., które stały pod znakiem formalnej normalizacji stosunków wzajemnych, chociaż antagonizm dwóch państw nie ustąpił, nieunikniony w sytuacji, kiedy jedno z nich chciało zachować obowiązujący ład terytorialny, a drugie pragnęło go zburzyć.

Ponieważ uzgodnione zostało podzielenie całości tomu na dwie części, wybrać należało cezurę wewnętrzną. W naszym przekonaniu datą taką jest śmierć marszałka Józefa Piłsudskiego 12 maja 1935 r., która zbiegła się chronologicznie z finałem rokowań o pakt wschodni, przynosząc francusko-sowiecki traktat o pomocy wzajemnej (2 maja 1935). Część pierwszą zatytułowano „Taktyczne zbliżenie i rozejście się dróg”, a drugą „Między zbrojnym pokojem a zimną wojną”.

Ogólnie rzecz ujmując, stosunki polsko-sowieckie w całym dwudziestoleciu cechowała atmosfera niewątpliwej wrogości, z wyjątkiem jednego krótkiego okresu w latach 1932–1933. Wynegocjowany po długich (z przerwami siedmioletnich) rokowaniach pakt o nieagresji doszedł do skutku z woli Józefa Stalina, który zażądał niezwłocznej finalizacji rozmów. Kierował się przynajmniej trzema motywami³⁰. W związku z wewnętrzną destabilizacją Niemiec traciła stabilność polityka zagraniczna Rzeszy, a wraz z nią załamaniu ulegała „linia Rapallo”. Na Dalekim Wschodzie zagrożeniem stawała się zaborcza Japonia, zwłaszcza po uderzeniu na Mandżurię w październiku 1931 r. Zbliżenie z Polską było wreszcie potrzebne, aby oczyścić pole do nawiązania bliższych relacji z Francją. Wszystko wskazuje na to, że strona sowiecka pojmowała układ o nieagresji jako preludium do szerszego porozumienia z Polską, które czyniłoby z niej sojusznika ZSRS. Na to w Warszawie zgody być nie mogło, gdyż polityka polska funkcjonowała w oparciu o trwałą zasadę równowagi. Starania sowieckiej dyplomacji skończyły się niepowodzeniem. Rząd RP nie był w stanie wyzbyć się przekonania o niemożliwości wiązania Polski ani ze Związkiem Sowieckim przeciwko Niemcom, ani *vice versa*. Największe ożywienie w międzywojennych stosunkach polsko-sowieckich zostało wywołane obawą przed ustanowieniem „dyrektoriatu” czterech mocarstw (według projektu włoskiego z marca 1933 r.). Doszło do wymiany wizyt wojskowych. Nastąpiła aktywizacja kontaktów kulturalnych, których apogeum przypadło na rok 1933³¹. Bilans polityczny zbliżenia streszczał się w przedłużeniu paktu o nieagresji na kolejne dziesięć lat (układ pierwotny zawarto tylko na trzy lata). Rząd polski odrzucił pomysł deklaracji gwarancyjnej dla państw bałtyckich, gdyż nie mógł dopuścić do uwikłania kraju w sprawę, która musiałaby wpłynąć negatywnie na stosunki z Niemcami, przechodzące jesienią 1933 r. zaskakujący okres polepszenia. Polsko-niemiecką deklarację o niestosowaniu przemocy przyjęło kierownictwo sowieckie z wielkim niepokojem, uważając, że konflikt tych dwóch państw przyniesie Sowietom realne korzyści, nie da się bowiem zażegnać bez terytorialnych ustępstw ze strony Polski. Podróż polskiego ministra spraw zagranicznych do Moskwy (jako pierwszego z europejskich polityków zajmujących ten urząd) nie przyniosła

³⁰ Znamienny pozostaje tu list Stalina do Kaganowicza z 30 sierpnia 1931 r., zob. *Geneza paktu Hitler–Stalin. Fakty i propaganda*, red. B. Musiał, J. Szumski, Warszawa 2012, s. 49.

³¹ Wymowną manifestacją było choćby rozpisanie 3 września 1933 r. przez tygodnik „Wiadomości Literackie” ankiety o stosunkach polsko-sowieckich, chociaż wzywano do „przyjaźni polsko-rosyjskiej” (a nie „polsko-sowieckiej”).

sposobności do dalszego zbliżenia, gdyż oferta polska dla wschodniego sąsiada sprowadzała się do zapewnień o rezygnacji z gry kartą prometejską.

Po dotarciu do twórców polityki sowieckiej informacji o zbliżeniu polsko-niemieckim poczęły się w Moskwie szerzyć spekulacje na temat tajnego układu Warszawa–Berlin³². Negocjacje wokół projektu paktu wschodniego pokazały znaczące rozbieżności w podejściu obydwu rządów do kluczowych zagadnień polityki międzynarodowej. Rokowania te nigdy nie przybrały charakteru polsko-sowieckiej wymiany myśli, lecz przebiegały między rządami w Warszawie i Paryżu³³. To „nowe otwarcie”, jakie dał Polsce w relacjach z ZSRR pakt o nieagresji, kończyło się niepowodzeniem. Mimo wszystko, z polskiego punktu widzenia polityka równowagi wydawała się zdawać egzamin. Przystąpienie do zaproponowanego przez dyplomację francuską paktu oznaczałoby wejście Polski do bloku państw, w którym Związek Sowiecki odgrywałby decydującą rolę, a byłby on układem obronnym przeciw Niemcom. W przypadku wybuchu wojny terytorium Polski stałoby się polem bitewnym, a ponieważ Związek Sowiecki i Rzesza Niemiecka nie miały wspólnej granicy – rząd Rzeczypospolitej nie miałby możliwości odmówienia zgody na przemarsz Armii Czerwonej, i to niewątpliwie jeszcze w czasie pokoju. Zatem marszałek Piłsudski i minister Beck ofertę odrzucili. Dyplomacja sowiecka zdecydowała się na zawarcie dwóch bilateralnych paktów o pomocy wzajemnej – z Francją (2 maja 1935) i Czechosłowacją (14 dni później)³⁴. Konstatując te fakty, polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało oświadczenie, że umowy te nie mogą nałożyć na Rzeczpospolitą żadnych nowych zobowiązań międzynarodowych. Jeśli nie liczyć przedłużenia paktu o nieagresji w kwietniu 1934 r., jedynym pozytywnym wydarzeniem tej fazy oziębienia w stosunkach polsko-sowieckich, jaka przypadła na okres rokowań o tzw. pakt wschodni, było potwierdzenie przez rząd sowiecki wszystkich dotychczasowych zobowiązań wobec Polski w związku z wejściem do Ligi Narodów (we wrześniu 1934 r.).

Znaczący regres w relacjach polsko-sowieckich – przypadający na trzy lata między niepomyślnym finałem rokowań o tzw. pakt wschodni a kulminacją kryzysu sudeckiego – był w dużej mierze produktem ówczesnych realiów międzynarodowych. Polska kontynuowała kurs polityki równowagi i starała się utrzymać unormowane stosunki z Niemcami możliwie długo, wykluczając oczywiście ustępstwa w sprawach interesów żywotnych i wykluczając zobowiązania, mocą których stałaby się aliantem zachodniego sąsiada. Kierując się tymi zasadami, odrzucono w Warszawie wszelkie sugestie przystąpienia do paktu antykominternowskiego, chociaż w Berlinie uznawano to za krok nader pożądany. Dlatego właśnie trzeba podkreślić, że polska dyplomacja rygorystycznie przestrzegąca linii równowagi,

³² Niektóre z takich sfabrykowanych wersji owego paktu, a ogłoszonych w zachodniej prasie, publikujemy w niniejszym zbiorze dokumentów (zob. np. dok. 259).

³³ Kardynalne znaczenie ma memorandum polskie z września 1934 dla rządu Republiki Francuskiej: zob. J. Jurkiewicz, *Pakt wschodni*, s. 171–173.

³⁴ Teksty: *Współczesna Europa polityczna*, oprac. W. Kulski, M. Potulicki, Warszawa 1939, s. 487–492.

a nie jedynie broniła tego zbliżenia z Niemcami, które przyniósł układ z 26 stycznia 1934 r.

Ambasador Juliusz Łukasiewicz pisał do Warszawy, że nie dostrzega „żadnych możliwości wpłynięcia na złagodzenie stosunku ZSRR do nas – wszystko, poza niewchodzącą w rachubę całkowitą zgodą na udział w pakcie wschodnim, byłoby dla tutejszego rządu niewystarczające”³⁵. Mimo polskich deklaracji (potwierdzanych czynami) o wierności zasadom polityki równowagi, strona sowiecka zachowywała się tak, jakby Polska była już w niemieckim obozie. Polityczny dialog między Warszawą a Moskwą wygasł całkowicie, a stosunki wzajemne obydwu sąsiadów składały się w zasadzie z incydentów i zatargów granicznych oraz wzajemnych oskarżeń w prasie. Symbolicznym potwierdzeniem regresu była przeprowadzona na żądanie Sowietów redukcja polskich placówek konsularnych na rozległym terytorium wschodniego sąsiada³⁶. Rząd sowiecki nie podjął żadnych konkretnych działań, aby przeszkodzić ministrowi Beckowi zażegnać konflikt z Litwą poprzez ultimatum w marcu 1938 r.³⁷ Podjął jednak próbę interwencji, grożąc wypowiedzeniem paktu o nieagresji we wrześniu tego roku. Wygląda na to, że chciano w ten sposób zneutralizować Polskę, aby poprawić położenie Czechosłowacji i zachęcić ją do oporu wobec Niemiec.

Seria rozmów ambasadora Wacława Grzybowskiego z komisarzem ludowym Maksymem Litwinowem oraz jego pierwszym zastępcą Władimirem Potiomkinem doprowadziła do ponownej normalizacji stosunków polsko-sowieckich. Sprawę zwieńczył wspólny komunikat obydwu resortów spraw zagranicznych z 26 listopada 1938 r.³⁸ Relacje polsko-sowieckie wróciły do stanu sprzed wielkiego napięcia we wrześniu tego roku.

W lutym 1939 r. wynegocjowano i podpisano traktat handlowy, o który starania dyplomacja polska czynić zaczęła już w roku 1924³⁹. Rząd sowiecki nie skorzystał ze sposobności, aby doprowadzić do zaostrzenia stosunków z Polską, kiedy Beck odrzucił brytyjski projekt konsultacji czterech państw (Zjednoczonego Królestwa, Francji, Polski i Związku Sowieckiego) w końcu marca 1939 r. Można przypuszczać, że w Moskwie nie chciano przyczyniać się pretensjami do pogorszenia relacji Moskwy z Warszawą i tym samym popychać rząd polski w kierunku ustępstw na rzecz Niemiec. Dwa miesiące później przybył do Warszawy

³⁵ Dok. 313. Raport z 12 lutego 1935 r.

³⁶ Ilustrują to odpowiednie dokumenty (polskie i sowieckie) z 1937 r. publikowane w niniejszym zbiorze.

³⁷ Ostrzeżenia sowieckie przed rzekomą polską inwazją na Litwę nie przybrały formy ani ultimatum, ani żadnych gróźb popartych sankcjami.

³⁸ Ostatnie naświetlenie tych spraw daje moja praca o ambasadorze Grzybowski (M. Kornat, *Wacław Grzybowski. Ambasador w Moskwie [1936–1939]. Biografia polityczna*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016).

³⁹ Wówczas to premier Władysław Grabski i minister spraw zagranicznych Aleksander Skrzyński zdecydowali się wysłać do Moskwy z misją Ludwika Darowskiego.

pierwszy zastępca komisarza ludowego Potiomkin i zapewnił polskiego ministra spraw zagranicznych o życzliwym ustosunkowaniu do Polski w okolicznościach jej uwikłania w wojnę z Niemcami⁴⁰. Po dwuletnim wakacie Sowieci akredytowali w Warszawie swojego ambasadora. Widoczne jest, że stosowano taktykę usypiania czujności Polaków, aby ich przekonać, że w nadchodzącej wojnie Polsce nie zagraża ze wschodu żadne niebezpieczeństwo⁴¹. Prowadząc podwójne (paralelne) rokowania – z mocarstwami zachodnimi i Rzeszą Niemiecką – rząd sowiecki znalazł się w doskonałej pozycji międzynarodowej. Miał sposobność stawiania żądań terytorialnych. Tu jednak partnerem nie mogły być ani Wielka Brytania, ani Francja, a jedynie Niemcy. Tak doszedł do skutku powszechnie znany pakt Ribbentrop–Mołotow. Polska stała się jego pierwszą ofiarą.

Aby uzasadnić zerwanie rokowań z mocarstwami zachodnimi, dyplomacja sowiecka raz jeszcze zagrała kartą antypolską. Sprzeciw ministra Becka w sprawie wpuszczenia Armii Czerwonej na terytorium Polski dał dogodny pretekst, aby powiadomić świat, że niemal sfinalizowane negocjacje w sprawie wielkiej koalicji zostały zablokowane przez rząd w Warszawie⁴². W taktycznym sojuszu z Niemcami Hitlera zatriumfował Związek Sowiecki, który – co nie ulega wątpliwości – dążył bądź do podporządkowania sobie Polski w całości, bądź do jej rozbioru i zagarnięcia jej wschodnich terytoriów.

Summa summarum, wprowadzone swego czasu przez Timothy'ego D. Snydera określenie „zimna wojna *avant la lettre*” zdaje się dobrze opisywać realia stosunków polsko-sowieckich w okresie, o którym mowa, a zwłaszcza w latach 1935–1938⁴³.

Podkreślmy, że komuniści w Polsce aż do 1935 r. opowiadali się także za odaniem Pomorza i polskiej części Górnego Śląska „w ręce niemieckiego proletariatu”, a dopiero po VII Kongresie Kominternu i ogłoszeniu koncepcji „jednolitego frontu” wycofano się z głoszenia tych haseł⁴⁴. W latach 1937–1938 trwał proces prawdziwej eksterminacji ludności polskiej w Związku Sowieckim.

⁴⁰ Zob. polskie streszczenie tej rozmowy: *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1939 styczeń–sierpień*, red. S. Żerko, współpr. P. Długołęcki, Warszawa 2005, s. 448–449.

⁴¹ Przejawiało się to choćby w tym, że nieoczekiwanie dyplomaci sowieccy zaczęli na początku 1939 r. odnosić się do personelu polskich placówek z kurtuazją (poświadcza to np. raport ambasadora w Waszyngtonie Jerzego Potockiego z 10 stycznia 1939 r., po rozmowie z sowieckim chargé d'affaires Konstantinem Umanskim (AAN, MSZ, sygn. 6652A).

⁴² Tu niewiele nowego możemy dodać do tych publikacji dokumentów polskich, które miały już miejsce, przede wszystkim chodzi tu o zbiór: *Przyczynki i materiały do historii kampanii wrześniowej 1939 r. Akty dyplomatyczne polskie odnoszące się do rokowań brytyjsko-francusko-sowieckich w okresie przed wybuchem drugiej wojny światowej*, „Bellona” (Londyn), z. 1, 1955, s. 60–77.

⁴³ T. Snyder, *Tajna wojna: Henryk Józewski i polsko-sowiecka rozgrywka o Ukrainę*, Kraków 2008.

⁴⁴ Zjazd ten obradował w sierpniu 1935 r. w Moskwie. Do tej sprawy zob.: M.J. Zacharias, *Rozbieżności polsko-sowieckie w okresie VII Kongresu Kominternu*, [w:] *Międzymorze. Polska i kraje Europy Środkowo-Wschodniej XIX–XX wiek. Studia ofiarowane Piotrowi Łossowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1995, s. 343–352.

Między lipcem 1932 a wrześniem 1939 r. nie było w stosunkach polsko-sowieckich większych negocjacji, takich jak te, które sfinalizował poseł Patek, parafując i podpisując pakt o nieagresji. Bywały momenty intensywnej konsultacji – w styczniu 1934 r. w związku ze sprawą deklaracji gwarancyjnej dla państw bałtyckich oraz w październiku i listopadzie 1938 r., gdy przygotowywana była deklaracja potwierdzająca wszystkie dotychczasowe zobowiązania prawno-traktatowe, co uwieńczył komunikat wspólny z 26 listopada tego roku⁴⁵. Ostatni raz dynamika kontaktów między kierownictwem sowieckiego resortu spraw zagranicznych a ambasadorem RP w Moskwie ujawniła się pod koniec marca i na początku kwietnia 1939 r., kiedy strona sowiecka badała polską politykę graniczną, chcąc uzyskać wgląd w charakter stosunków polsko-niemieckich oraz rozpoznać zakres zbliżenia polsko-brytyjskiego. Poza tymi krótkimi okresami nie było donioślejszych działań ani rokowań.

Dla zrozumienia materiału, jaki został przez nas zebrany, niezbędne wydaje się parę słów o *dramatis personae*.

Najwyższym czynnikiem polityki polskiej do śmierci w maju 1935 r. był oczywiście marszałek Piłsudski, w ostatnich latach, przede wszystkim w ostatnim roku życia, już coraz słabszy fizycznie z powodu postępującej choroby. Idea polityki równowagi była bezspornie jego koncepcją, stanowiąc rozwinięcie teorii „dwóch kanonów”, które stworzył on po ponownym zdobyciu władzy w Polsce w maju 1926 r. Miały być one nienaruszalne – tak, aby obydwie ościennne mocarstwa mogły mieć całkowitą pewność, że Polska „nigdy nie połączy się z jednym przeciwko drugiemu”⁴⁶. Tak się składa, że realizacja tych założeń przypadła na czasy kluczowych dla stosunków polsko-sowieckich rokowań o tzw. pakt wschodni, o nieprzyjęciu którego niewątpliwie zadecydował polski przywódca.

W chwili kiedy podpisywano pakt o nieagresji, ministrem spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej był August Zaleski. Choć wywodził się z tzw. Ziemi Zabranych (jak mówili w porzoborowej dobie Polacy), przed objęciem urzędu nigdy nie zajmował się sprawami stosunków z Związkiem Sowieckim. Na okres od końca lipca do listopada 1932 r. przypadły ostatnie miesiące jego pracy na tym stanowisku. W archiwach polskich nie znajdujemy żadnego istotnego dokumentu na temat stosunków polsko-sowieckich z tego czasu. O relacjach ze wschodnim sąsiadem Zaleski wypowiedział się obszernie w programowej instrukcji dla udającego się do Moskwy posła Stanisława Patka z 31 stycznia 1927 r.⁴⁷ W związku

⁴⁵ Obficie zostało to zilustrowane w niniejszym zbiorze.

⁴⁶ Zob. A. Zaleski, *Wspomnienia*, oprac. K. Kania, K. Kloc, P.M. Żukowski, tłum. E. Gołębiowska, Warszawa 2017, s. 201. Zob. także P. Wandycz, *Z Piłsudskim i Sikorskim. August Zaleski, minister spraw zagranicznych w latach 1926–1932 i 1939–1941*, Warszawa 1999, s. 50.

⁴⁷ M. Kornat, *Stanisław Patek i początki jego misji w Moskwie w r. 1927 (w świetle nowych dokumentów)*, „Zeszyty Historyczne”, z. 160, 2007, s. 131–170. Dużą porcję dokumentów na temat „pomajowej” fazy stosunków polsko-sowieckich przynosi tom III niniejszej edycji, opracowany przez Piotra Głuszkowskiego.

z inicjatywami sowieckimi o charakterze pokojowym minister zalecał przyjmować następujące kryterium: „Stanowisko Rządu Polskiego w odniesieniu do tak pojętej akcji sowieckiej jest nader wyraźne i określone: o ile akcja ta jest istotnie skierowana ku zapewnieniu i umocnieniu powszechnego pokoju i przyjaznych stosunków między państwami, Rząd Polski uważa ją za użyteczną i godną poparcia i współdziałania; o ile wszakże w akcji sowieckiej przeważają motywy poboczne, mające na celu wzmocnienie roli Moskwy w życiu międzynarodowym i o ile ma ona służyć za przykrywkę dla imperializmu rosyjsko-sowieckiego, o tyle konieczne jest przeciwdziałanie tej akcji”⁴⁸. Założenia tam zawarte pozostawały nieprzerwanie w mocy.

August Zaleski prowadził bardzo ostrożną, defensywną politykę zagraniczną⁴⁹. Była ona realizowana ze świadomością, że system „bezpieczeństwa powszechnego”, realizowany przez Pakt Ligi Narodów i prace tej organizacji, nie przyniesie Polsce żadnych korzyści w relacjach z jej wschodnim sąsiadem, nienależącym do genewskiej organizacji. W stosunkach polsko-sowieckich jedyną formą dyplomacji, która zdawała się obiecywać jakieś szanse powodzenia, był bilateralizm⁵⁰.

Po wejściu Józefa Becka do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w charakterze zastępcy szefa resortu w grudniu 1930 r. nastąpił swoisty nieformalny podział prac między oboma politykami. Beck objął kierownictwo spraw wschodnich⁵¹. Sprawował więc ogólny nadzór nad rokowaniami o tzw. pakt o nieagresji, które w sierpniu 1931 r. wkroczyły w decydującą fazę.

Po Zaleskim, który z woli Piłsudskiego 2 listopada 1932 r. opuścił to stanowisko, chociaż niewątpliwie sam przyspieszył moment dymisji, jego miejsce zajął Józef Beck, zaufany człowiek polskiego przywódcy. Po dwóch latach uzgadniania najważniejszych decyzji z Piłsudskim osiągnął dużą autonomię na tym stanowisku, ale absolutnie nie można przyjąć, że nie musiał konsultować swych posunięć ze ścisłym kierownictwem państwa (prezydent RP, generalny inspektor sił zbrojnych, premier i wicepremier). Rozpatrywanie spraw zagranicznych na tym forum pozostaje niezmiernie trudne, jeśli nie niemożliwe do odtworzenia, bowiem nie zachowały się żadne źródła największego kalibru na ten temat, jak np. dzienniki czy listy tych osób⁵². Można bez obawy popełnienia błędu stwierdzić, że między

⁴⁸ *Ibidem*, s. 147.

⁴⁹ Podstawowym studium wciąż pozostaje praca Piotra Wandycza, *Z Piłsudskim i Sikorskim...* Literatura do poszczególnych zagadnień – w tym relacji z państwami pozostaje tak obszerna, iż nie sposób tych pozycji wymienić.

⁵⁰ Nie wykluczało to oczywiście sięgania po umowy multilateralne, kiedy dało się to pogodzić z własną racją stanu. Przykładem pozostaje konwencja o definicji agresji z 3 lipca 1933 r.

⁵¹ Piotr Wandycz zauważa u Zaleskiego „konsekwentne trzymanie się tej samej linii” (idem, *Z Piłsudskim i Sikorskim...*, s. 75); zob. także M. Kornat, M. Wołos, *Józef Beck...*, s. 266 i n.

⁵² Wiadomo, że dziennik prowadził Sławoj Felicjan Składkowski, zapiski te jednak zniszczył we wrześniu 1939 r., aby nie dostały się w ręce wroga. Podobnie, wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski prowadził diariusz, który uległ zniszczeniu podczas Powstania Warszawskiego (1944). Ocalały zapiski z okresu od lipca 1939 do sierpnia 1940 r.

Beckiem a marszałkiem Śmigłym-Rydzem nie było różnic co do zasad polityki polskiej wobec Związku Sowieckiego, a w każdym razie na inny sąd nie pozwalają dostępne źródła⁵³.

Józef Beck był ministrem spraw zagranicznych od 2 listopada 1932 do 30 września 1939 r. O materii stosunków polsko-sowieckich wypowiadał się nader oszczędnie – najczęściej w zwięzłych instrukcjach kierowanych do Moskwy. Z dniem 6 grudnia 1932 r. stanowisko podsekretarza stanu (z tytułem wiceministra) objął powołany przez Becka za wiedzą marszałka Piłsudskiego Jan Szembek – zawodowy dyplomata z przeszłością w austro-węgierskiej służbie zagranicznej. Jego poglądy w sprawach stosunków ze wschodnim sąsiadem ilustrują dwa rodzaje źródeł: instrukcje kierowane do Moskwy oraz listy prywatne – przede wszystkim do ambasadorów: Wacława Grzybowskiego w stolicy Związku Sowieckiego, Romana Dębickiego w Belgradzie oraz Tadeusza Romera w Tokio. Od jesieni 1937 r. Mirosław Arciszewski – odwołany z Bukaresztu jako poseł – nie otrzymał formalnej nominacji na żadne stanowisko w centrali, ale przydzielono mu obowiązki zastępcy podsekretarza stanu i w tej roli zajmował się problematyką polityki wschodniej, w tym stosunków polsko-sowieckich.

Kluczową rolę w kształtowaniu polityki Rzeczypospolitej wobec Związku Sowieckiego odgrywał Wydział Wschodni Ministerstwa Spraw Zagranicznych, na którego czele stali w interesującym nas okresie dwaj szefowie: Tadeusz Schaetzel i Tadeusz Kobylański. Ten pierwszy był postacią wprost emblematyczną dla idei i ruchu prometejskiego. Nie mógł więc nie być postrzegany w Moskwie jako przedstawiciel opcji konfrontacyjnej⁵⁴. Pozycja tego drugiego, jak się zdaje, była wyższa, co wyrażał choćby tytuł wicedyrektora Departamentu Politycznego, który przyznano wszystkim trzem naczelnikom Wydziałów: Organizacji Międzynarodowych, Zachodniego i Wschodniego z dn. 1 lutego 1934 r.⁵⁵ Wobec Kobylańskiego – nadmienmy przy okazji – pojawiły się oskarżenia o pracę dla wywiadu sowieckiego. Sprawy tej nie można wyjaśnić w warunkach silnie restrykcyjnego dozowania dostępu do źródeł ze strony współczesnej Rosji⁵⁶.

⁵³ Wątpliwości dotyczą tu jedynie stanowiska Śmigłego-Rydza w rozmowach z gen. Maurice'em Gmelinem w sierpniu 1936 r. w Warszawie, w których opowiedział się on przeciw koncepcji wkroczenia Armii Czerwonej na polskie terytorium w wypadku wojny, ale nie sprzeciwiał się przyjęciu ewentualnej pomocy lotniczej od ZSRR. Zob. A.M. Cieniela, *Józef Beck. Szkic biograficzno-polityczny*, [w:] J. Beck, *Wspomnienia o polskiej polityce zagranicznej 1926–1939*, s. 164.

⁵⁴ Tu praca P. Libery: *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, Warszawa 2013.

⁵⁵ Schaetzel odszedł z MSZ 1 grudnia 1935 r.

⁵⁶ Twierdzenie o rzekomym zwerbowaniu Kobylańskiego jako polskiego attaché wojskowego w Moskwie podali jako pierwsi historycy rosyjscy: W. Gogol, W. Andrianow, *Bomba dla Stalina. Wnieszniaja razwiedka Rosji w operacjach strategicznego masztaba* (Moskwa 1993). Piszą tak również K. Diegtiarow i A. Kołpakidi, *Wnieszniaja razwiedka SSSR*, Moskwa 2009; A. Papczinski i M. Tumszys, *Szczyt raskołotyj mieczom. NKWD protiv WCzK* (Moskwa 2001). W Polsce oskarżenia te jako pierwszy wysunął Paweł Wieczorkiewicz, powołując się na te właśnie wywody. Ostatnie ujęcie (wyraźnie sprawozdawcze) tej sprawy dał Konrad Paduszek, *Sprawa Tadeusza Kobylańskiego – stan badań, nowe dokumenty i hipotezy*, „Dzieje Najnowsze”, nr 3, 2015, s. 171–191.

Po podpisaniu paktu o nieagresji misja posła Stanisława Patka weszła w końcową fazę. Spełnił on swoje zadanie. W grudniu 1932 r. opuścił Moskwę, otrzymując nominację na stanowisko ambasadora w Waszyngtonie⁵⁷. W okresie między lipcem a grudniem tego roku pisał bardzo niewiele raportów, ograniczając do minimum komunikację z MSZ w Warszawie⁵⁸. Na początku 1933 r. stanowisko posła w stolicy Związku Sowieckiego objął Juliusz Łukasiewicz, wówczas czterdziestoletni. Boris Stomoniakow (członek Kolegium, a następnie zastępca komisarza ludowego tego resortu) dziwił się „twardości i beczcelności” polskiego dyplomaty w rozmowach z sowieckim kierownictwem spraw zagranicznych⁵⁹.

W czerwcu 1936 r., w związku z odwołaniem Łukasiewicza, który przeszedł na analogiczne stanowisko ambasadorskie do Paryża, rząd polski skierował do Moskwy Wacława Grzybowskiego, który był wcześniej szefem gabinetu premiera Bartla, potem posłem w Pradze, a następnie szefem gabinetu premiera Mariana Zyndrama-Kościałkowskiego. Przyszło mu sprawować stanowisko ambasadorskie w sowieckiej stolicy w niewątpliwie najcięższych chwilach, jakie przyniósł rok 1938, a zwłaszcza 1939⁶⁰.

Kolejnymi osobami, które odgrywały ważną rolę w polskim poselstwie, a następnie ambasadzie w Moskwie, byli, chronologicznie, Henryk Sokolnicki i Tadeusz Jankowski. Sokolnicki przyszedł na to stanowisko w maju 1932 i zajmował je do końca 1935 r., pełniąc funkcję radcy poselstwa, a następnie ambasady. Obejmował zawsze obowiązki *chargé d'affaires ad interim* w czasie nieobecności posła bądź ambasadora w placówce. Gdy został mianowany posłem w Helsinkach, zastąpił go Tadeusz Jankowski, który pełnił obowiązki do 17 września 1939 r.⁶¹

Wbrew temu, co dowodzą niektórzy historycy dyplomacji, nie ulega wątpliwości, że w analizowanym czasie instancją najwyższą w kształtowaniu polityki sowieckiej był sprawujący jednoosobową dyktaturę Józef Stalin⁶². Nic, co miało istotne znaczenie dla polityki i dyplomacji Związku Sowieckiego, nie działo się bez jego wiedzy. Dotyczy to oczywiście zarówno stosunków z Niemcami i mocarstwami Zachodu, jak i Polską.

⁵⁷ Zajmował to stanowisko w latach 1933–1936.

⁵⁸ M. Gmurczyk-Wrońska, *Stanisław Patek. Raporty i korespondencja z Moskwy (1927–1932)*, Warszawa 2010.

⁵⁹ A. Rewiak, *Polska i ZSRR na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku*, [w:] *Białe plamy – czarne plamy...*, s. 148.

⁶⁰ Szerzej: M. Kornat, *Wacław Grzybowski. Ambasador w Moskwie...*, s. 177–269.

⁶¹ Prowadził on dziennik, ale zapiski te zniszczył przed ewakuacją personelu ambasady RP w październiku 1939 r., w obawie przed dostaniem się ich w ręce NKWD.

⁶² *Soviet Foreign Policy, 1917–1991: A Retrospective*, red. G. Gorodetsky, London 1994. Staraniem tego historyka ukazały się dzienniki Iwana Majskego w języku angielskim (*Ivan Mayski Diaries*), które ostatnio zostały wydane w przekładzie na polski: G. Gorodetsky, *Dzienniki Majskego*, Warszawa 2020. Oryginalna edycja części dotyczącej spraw objętych niniejszą edycją: I.I. Majski, *Dziennik dyplomata. London 1934–1943*, kn. 1, cz. 1: *1934 – 3 sientjabria 1939 goda*, red. A.O. Czubarjan, sostaw. N. Bojko, E. Kosyriewa, L. Pozdiejewa, Moskwa 2006.

W interesującym nas okresie sowieckim komisarzem ludowym był Maksym Litwinow. Sprawował on ten urząd, nie będąc członkiem Biura Politycznego stanowiącego ściśle gremium sprawujące rządu w sowieckim państwie. Wszystko wskazuje na to, że jego polityka zbiorowego bezpieczeństwa była koncepcją zainscenizowaną przez Stalina i prowadzoną z rozmysłem w określonych realiach międzynarodowych, których Związek Sowiecki nie był w stanie radykalnie zmienić w okresie zbliżenia polsko-niemieckiego w latach 1934–1938⁶³. Teoria dwutorowości polityki sowieckiej – rozumiana jako polityka Stalina i niemal konkurencyjna wobec niej polityka Litwinowa – nie ma najmniejszych podstaw źródłowych. Polityka sowiecka była jedna, dyktowało ją kierownictwo partii komunistycznej, a o stanowisku w najważniejszych sprawach rozstrzygał dyktator. Nie wchodząc tutaj w zagadnienia interpretacji i nie formułując ocen, trzeba podkreślić, że niechęć Litwinowa do Polski nie jest dla historyków tajemnicą. Poświadczają to dokumenty, jak choćby wypowiedź Litwinowa o Polsce z końca 1937 r. zanotowana przez amerykańskich ambasadorów: w Warszawie Johna Cudahy'ego z października 1935 r. oraz w Moskwie Williama Bullitta⁶⁴.

Nieoczekiwana dymisja Litwinowa nastąpiła 3 maja 1939 r. i niewątpliwie stanowiła element przygotowań do decydujących rokowań z III Rzeszą o podział stref interesów w Europie Środkowo-Wschodniej⁶⁵. Ich pierwszy akord stanowiła przeprowadzona 17 kwietnia rozmowa chargé d'affaires w Berlinie Gieorgija Astachowa z sekretarzem stanu w Auswärtiges Amt Ernstem von Weizsäckerem, o czym wiadomo od końca lat czterdziestych XX w.⁶⁶ Tak się złożyło, że miała ona miejsce w tym samym dniu, w którym Litwinow przedłożył rządowi w Paryżu i Londynie projekt paktu o pomocy wzajemnej⁶⁷. Zdjętego ze stanowiska Litwinowa zastąpił z woli Stalina przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Wiaczesław Mołotow, który w latach 1930–1939, gdy dyplomacją sowiecką kierował Litwinow, zabierał

⁶³ Potwierdza to oferta złożona przez komisarza ludowego spraw zagranicznych ZSRR Niemcom w sprawie zawarcia paktu o nieagresji, co nastąpiło niemal nazajutrz po podpisaniu paktów o pomocy wzajemnej z Francją i Czechosłowacją w maju 1935 r. (zob. *Akten zur deutschen auswärtigen Politik 1918–1945 [ADAP]*, serie C, t. IV/1, Göttingen 1975, s. 138, telegram szefowy ambasadora Rzeszy w Moskwie von der Schulenburga do Auswärtiges Amt z 8 maja 1935). Litwinow realizował nie tylko politykę zbiorowego bezpieczeństwa, lecz również politykę ZSRR zgodnie z tym, jak nakazywały to czynić interesy tego państwa.

⁶⁴ *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945)*, t. 1, wyd. T. Komarnicki, Londyn 1964, s. 370; *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945)*, t. 3 (1937), wyd. T. Komarnicki, Londyn 1969, s. 178–179.

⁶⁵ Według opublikowanych dokumentów sowieckich Stalin miał stwierdzić „nielojalność” Litwinowa wobec „przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych” i w tych okolicznościach poprosił komisarza, aby podał się do dymisji (*DWP*, t. 20/1, s. 327).

⁶⁶ Od czasu publikacji: *Nazi-Soviet Relations 1939–1941. Documents from the Archives of the German Foreign Office*, red. J.S. Beddie, R.J. Sontag, Washington 1948.

⁶⁷ Tekst polski zob.: H. Batowski, *Europa zmierza ku przepaści*, wyd. 2, Poznań 1989, s. 346–347.

głos (choćby poprzez wystąpienia publiczne i wypowiedzi prasowe) w sprawach polityki zagranicznej⁶⁸.

Stanowisko pierwszego zastępcy komisarza ludowego spraw zagranicznych w interesującym nas okresie piastowali kolejno dwaj dyplomaci sowieccy: w latach 1930–1937 Nikołaj Krestinski i po nim Władimir Potiomkin, tytułowany pierwszym zastępcą komisarza ludowego⁶⁹. Na XVIII Zjeździe partii Potiomkin wszedł do Komitetu Centralnego, co niewątpliwie świadczyło o awansie w hierarchii partyjno-państwowej, ale odszedł z Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych już w początkach 1940 r., aby objąć funkcję szefa resortu oświaty. Krestinski (wcześniej pełnomocny przedstawiciel sowiecki w Berlinie), sygnatariusz paktu o nieagresji z 25 lipca 1932 r., sprawami polskimi zajmował się do swego przymusowego ustąpienia z urzędu w maju 1937 r. Potiomkin także miał za sobą długoletnią służbę w dyplomacji, od 1922 r. bowiem był pracownikiem Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych, a potem ambasadorem w Ankarze i Paryżu (1932–1934) oraz Rzymie przy Kwirynale (1934–1937). To on prowadził istotne rozmowy ze stroną polską podczas kryzysów litewskiego i sudeckiego w 1938 r.; w maju 1939 r. odwiedził Warszawę. Ostatni akord jego działań stanowiła nota o upadku państwa polskiego z 17 września 1939 r. Nie ulega wątpliwości, że zmiana na stanowisku I zastępcy komisarza ludowego spraw zagranicznych w 1937 r. odzwierciedlała przeobrażenia w państwie sowieckim wprowadzone przez hasła wielkorosyjskiego nacjonalizmu i mocarstwowości w polityce i propagandzie.

W Komisariacie Ludowym Spraw Zagranicznych sprawy polskie prowadził Boris Stomoniakow (z pochodzenia Bułgar). Kierował on stosunkami z Polską i państwami bałtyckimi jako członek Kolegium od 1926 r., a od 1934 r. zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych. Do resortu spraw zagranicznych przeszedł po opuszczeniu urzędu zastępcy komisarza ludowego handlu zagranicznego. Zatem to Stomoniakow najczęściej odgrywał rolę rozmówcy strony sowieckiej z przedstawicielami polskimi: Patka, a następnie Łukasiewicza. W 1934 r. awansował on w urzędniczej hierarchii, otrzymując tytuł zastępcy komisarza ludowego spraw zagranicznych.

Sprawy Polski w Komisariacie Ludowym Spraw Zagranicznych leżały w gestii I Wydziału Zachodniego. W omawianym okresie szefami Wydziału byli kolejno: od 1931 r. Nikołaj Rajwid, który został odwołany z funkcji już w sierpniu 1933 r.⁷⁰, i jego następcą Łazar Bieriozow, dotychczasowy naczelnik Działu Ekonomicznego w Komisariacie Ludowym Spraw Zagranicznych. Bieriozow dał się poznać poselstwu RP już wówczas jako urzędnik, z którym „utrzymywaliśmy dość bliskie

⁶⁸ Jego głośny wywiad dla dziennikarza francuskiego Jacques'a Chasteneta w 1936 r. odbił się szerokim echem zarówno w Polsce, jak i za granicą.

⁶⁹ Stanowisko to zajmował Potiomkin w latach 1937–1940.

⁷⁰ Objął nowe stanowisko – radcy ambasady w Tokio (którym pozostawał w latach 1933–1937).

kontakty” – jak napisał Łukasiewicz. Sprawował on funkcję szefa Wydziału Zachodniego w latach 1933–1936.

W interesującym nas okresie funkcję kierownika sowieckiego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Warszawie pełniło trzech dyplomatów: Władimir Antonow-Owsiejenko (1930–1934), Jakow Dawtian (1934–1937) i Nikołaj Szaronow (czerwiec – sierpień 1939). Należy oczywiście wspomnieć o blisko dwuletnim okresie wakatu na tym stanowisku – od lata 1937 do późnej wiosny 1939 r. Placówką sowiecką w Warszawie kierował wówczas *chargé d'affaires ad interim* Paweł Listopad.

Każdy z trzech szefów sowieckiego przedstawicielstwa w Warszawie miał inną osobowość polityczną, każdy wywodził się z innego środowiska. Antonow-Owsiejenko był bolszewikiem „starej gwardii”, czynnym uczestnikiem działań zbrojnych w czasie przewrotu październikowego w Piotrogradzie w listopadzie 1917 r. Z kolei Dawtian (narodowości ormiańskiej) wyszedł z kręgu służb specjalnych, w których pracował, chociaż służył w dyplomacji jako poseł w Kownie oraz *chargé d'affaires* w Chinach, Francji i Persji. Wreszcie Szaronow był młodym dyplomatą, liczącym w chwili składania listów uwierzytelniających głowie polskiego państwa tylko 38 lat, ale już z doświadczeniem kierownika placówki, gdyż wcześniej na takim stanowisku służył w Atenach, a do dyplomacji przeszedł z Komisarjatu Ludowego Handlu Zagranicznego.

Misja Antonowa-Owsiejenki przypadła na pomyślną fazę w stosunkach polsko-sowieckich lat 1932–1934. Nie wchodząc w tym miejscu w oceny, trzeba jednak podkreślić, że wykazywał się on stosunkowo dużym zrozumieniem dylematów i kierunków polskiej polityki zagranicznej, co ma odzwierciedlenie w jego raportach kierowanych do Moskwy⁷¹. Jednym z przykładów może być raport z 29 stycznia 1934 r., a więc datowany trzy dni po berlińskiej deklaracji o niestosowaniu przemocy między Polską a Rzeszą Niemiecką. Jest faktem, iż uzgadniając w Moskwie postanowienie o podniesieniu rangi placówek w obu stolicach do statusu ambasad, Beck nie sprzecywał, czy życzy sobie, aby to Antonow-Owsiejenko kontynuował misję w roli ambasadora⁷². Jednak z pewnością o zastąpieniu go innym dyplomatą zdecydowało nie to, a jedynie chęć skierowania do Warszawy kogoś, kto będzie odpowiadał nowym okolicznościom we wzajemnych stosunkach, wiosną 1934 r. bowiem drogi obu państw wyraźnie się rozchodziły. Działalność Dawtiana przypadła właśnie na ten okres. Dostrzegalnie odgrywał on rolę obserwatora, a nie negocjatora, bo też spraw podejmowanych w dwustronnych

⁷¹ Archiwum wniezionej polityki Rossijskiej Fiedieracyi, Moskwa (Archiwum Polityki Zagranicznej Federacji Rosyjskiej w Moskwie, dalej: AWP RF), Sekretariat narkoma inostrannykh dzieł SSSR M.M. Litwinowa, f. 05, op. 14, d. 99, l. 62, raport dla Stomoniakowa z 29 stycznia 1934.

⁷² Wyjaśnić trzeba, że sowiecka służba zagraniczna pod terminem *połpred* (poseł) rozumiała funkcje: *posoł* (ambasador) i *posłannik* (poseł). Rozróżnienie to występuje w źródłach.

rokowaniach było bardzo mało⁷³. Z kolei misja Szaronowa w Warszawie trwała jedynie nieco ponad trzy miesiące, co też nie pozwala wydać osądu na temat jego kwalifikacji dyplomatycznych, poza stwierdzeniem, że jego postępowanie nacechowane było ogólną poprawnością.

Ważną rolę w sowieckim przedstawicielstwie w Warszawie odgrywały w tym czasie dwie osoby. W końcowym okresie misji Antonowa-Owsiejenki i niemal przez całe urzędowanie Dawtiana radcą ambasady, obejmującym obowiązki chargé d'affaires *ad interim*, był Boris Podolski. Przed przybyciem do stolicy Polski służył w Tokio (1932–1936), a po opuszczeniu placówki w Warszawie został chargé d'affaires, a następnie posłem w Kownie (1936–1937).

Dość jeszcze wypada, że na okres, który obejmuje niniejsza edycja źródłowa, przypadła duża stabilizacja na kierowniczych stanowiskach dyplomacji w Warszawie i Moskwie. W Polsce od 2 listopada 1932 r. tekę spraw zagranicznych piastował Beck. W Moskwie od roku 1930 do 3 maja 1939 r. stanowisko to zajmował Litwinow⁷⁴.

Po zbliżeniu wywołanym podpisaniem polsko-sowieckiego paktu o nieagresji w 1932 r. istotny wpływ na kształtowanie wzajemnych relacji zdawał się mieć Karol Radek. Wypowiadał się on publicznie za zacieśnieniem tych relacji w obliczu dojścia Hitlera do władzy w Niemczech i manifestował swe poglądy poprzez publiczne wypowiedzi w prasie sowieckiej. Powoływał się na nieformalny mandat samego Stalina do rozmów ze stroną polską. Z pewnością osobisty udział Radka w kontaktach z dyplomacją polską zasługuje na osobne omówienie⁷⁵. Wspominamy o nim w tym miejscu, aby bardzo zwięzłe omówienie *dramatis personae* nie było wybiórcze.

Trudno nie podkreślić, że niemal wszyscy wspomniani w tym miejscu przedstawiciele strony sowieckiej stali się ofiarami wielkiego terroru, w pierwszym rzędzie: Krestinski, Stomoniakow, Dawtian i Radek. Krestinski, zdjęty ze stanowiska, aresztowany w maju 1937 r., sądzony wraz z Bucharinem, został rozstrzelany w 1938 r. Stomoniakow został oskarżony o szpiegostwo na rzecz Polski i Niemiec w listopadzie 1938 r., zgładzony w październiku 1940 r. Dawtian odwołany został z Warszawy w czerwcu 1937 r., aresztowany w listopadzie tego roku, a rozstrzelany z wyroku sądu w lipcu 1938 r. Radka aresztowano we wrześniu 1936 r., sądzono w procesie „paralelnego centrum trockistowskiego” w styczniu 1937 r., skazano na dziesięć lat więzienia i zabito w obozie w maju 1939 r.

⁷³ Przejeżdżający przez Polskę latem 1936 r., Litwinow nie zatrzymał się w Warszawie. Strona polska zresztą się o to nie starała.

⁷⁴ W światowej dyplomacji okresu międzywojennego były to najdłuższe nieprzerwane kadencje na tym stanowisku.

⁷⁵ Szwajcarski historyk Jean-François Fayet nie korzystał ze źródeł polskich: *Karl Radek (1885–1939). Biographie politique*, Bern 2004.

Podsumowując, można powiedzieć, że relacje dyplomatyczne Polski i Związku Sowieckiego w latach 1932–1939 były wypracowywane przez stosunkowo nieliczne zespoły ludzi. Przy wszystkich kolosalnych różnicach ustrojowych między Drugą Rzeczpospolitą a Związkiem Sowieckim dość podobnie pojmowano w obu stolicach materię spraw zagranicznych jako zagadnienie zarezerwowane dla ścisłego kierownictwa państwa. Oznaczało to preferencję dla działań w duchu polityki typowo gabinetowej, bez specjalnego zważania na głos opinii publicznej czy odczucia społeczne⁷⁶.

PODSTAWA ŹRÓDŁOWA

Niniejszy zbiór dokumentów powstał na podstawie kwerend prowadzonych przede wszystkim w polskich zbiorach archiwalnych. Nie mogło być inaczej, gdyż przygotowywany był do edycji wspólnej ze stroną rosyjską, zgodnie z ustaleniami. W kraju poszukiwania objęły Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Poddano analizie przede wszystkim zbiór zachowanych akt Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Uwzględnione zostały także zespoły akt placówek – ambasad RP w Moskwie, Berlinie, Paryżu i Londynie. Do niniejszej edycji zespół ambasad w Moskwie okazał się niemal zupełnie nie do wykorzystania. Obejmuje on bowiem głównie akta za lata 1921–1930.

Niewielki – ale godzien wysiłku – plon przyniosły kwerendy akt Sztabu Głównego, attachatów wojskowych, Konsulatu Generalnego RP w Berlinie, akt gen. Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego oraz Prezydium Rady Ministrów (tzw. Akta Grupowe). Należało oczywiście sięgnąć do mikrofilmów, którymi dysponuje Archiwum Akt Nowych ze zbiorów Instytutu Hoovera w Kalifornii.

Należało wykorzystać te zasoby, którymi dysponuje założony pod koniec II wojny światowej londyński Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego. Wśród akt najcenniejszych okazały się dwa zbiory: Ministerstwa Spraw Zagranicznych i ambasad RP w Londynie. Doszły do tego dokumenty odnalezione w zespołach ambasad RP przy Watykanie, Delegacji RP przy Lidze Narodów oraz trzech kolekcji osobowych, będących zbiorami trzech dyplomatów Drugiej Rzeczypospolitej: Tytusa Komarnickiego, Jana Szembeka oraz Rogera Raczyńskiego.

Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce przechowuje akta, których nie można było nie wykorzystać w niniejszej edycji. Tu zaś kwerendą objęto zbiory czterech dyplomatów Jana Weinsteina, Romana Dębickiego, Michała Sokolnickiego i Józefa Lipskiego.

⁷⁶ W ustroju totalitarnym państwa Stalina nie sposób zresztą mówić o istnieniu czegoś takiego jak opinia publiczna.

Wartościowy rezultat przyniosły poszukiwania w zbiorach Hoover Institution w Palo Alto [Kalifornia]. Wprowadzone do niniejszego zbioru akta z tej placówki pochodzą z kolekcji osobowych czterech dyplomatów Władysława Kulskiego, Gustawa Potworowskiego, Tadeusza Romera oraz Michała Sokolnickiego.

Pojedyncze dokumenty w niniejszym zbiorze przyniosły kwerendy w zbiorach Biblioteki Polskiej w Paryżu, Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie oraz Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie⁷⁷.

Te dokumenty, które pochodzą z Rosji, przyniosły nam kwerendy w zbiorach Archiwum Polityki Zagranicznej Federacji Rosyjskiej w Moskwie. Kwerenda objęła zbiory (fondy): komisarza Maksyma Litwinowa, komisarza Wiaczesława Mołotowa oraz tzw. Referentury do spraw polskich. Inne pojedyncze dokumenty wprowadzono z fondów 011 i 059.

Kwerenda w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym w Moskwie dała sposobność wprowadzenia kilku dokumentów przechowywanych tam zagarniętych Polsce akt Oddziału II Sztabu Głównego.

Jeden dokument pochodzi z Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historii Społeczno-Politycznej w Moskwie, a jest nim raport agenta wywiadu sowieckiego z Warszawy, który w końcu czerwca 1934 r. donosił – jakżeby inaczej – o rzekomym tajnym przymierzu polsko-niemieckim przeciw ZSRR⁷⁸.

Dokumenty do stosunków polsko-sowieckich w latach 1932–1939 były już przedmiotem licznych publikacji ze strony polskiej. Najpierw powstały na uchodźstwie edycje źródłowe o dużym znaczeniu poznawczym. Wspomnieć tu wypada wydane w Londynie w dwóch tomach *Documents on Polish-Soviet Relations 1939–1945*⁷⁹. Wydawnictwo miało na celu prezentację przede wszystkim polskich dokumentów stanowiących źródła do stosunków ze Związkiem Sowieckim w dobie II wojny światowej. Tom pierwszy zawierał jednak pewną liczbę dokumentów do okresu międzywojennego. Inną pozycją, z pewnością godną uwagi, są *Przyczynki i materiały do historii kampanii wrześniowej 1939 r. Akty dyplomatyczne polskie odnoszące się do rokowań brytyjsko-francusko-sowieckich w okresie przed wybuchem drugiej wojny światowej*, które wydano na łamach londyńskiego pisma „Bellona”⁸⁰.

Kolejne polskie publikacje dokumentalne do stosunków Rzeczypospolitej ze Związkiem Sowieckim to wydane w Warszawie: *Polsko-radzieckie stosunki gospodarcze. Dokumenty i materiały* pod red. Stanisława Łopatniuka z 1976 r. oraz

⁷⁷ Chodziło w tym wypadku o akta Oddziału II Sztabu Głównego.

⁷⁸ Jest to fond Stalina.

⁷⁹ London 1961 (t. 1, dla nas interesujący).

⁸⁰ Londyn, z. 1, 1955, s. 60–77 (w tym osobna odbliska, ss. 200. Nie podano, kto był autorem tego wyboru dokumentów).

Polsko-radzieckie stosunki kulturalne 1918–1939. Dokumenty i materiały z 1977 r.⁸¹ Dwadzieścia lat później ukazały się, opracowane przez Tadeusza Jędruszcza i Marię Nowak-Kiełbikową, *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*⁸². W tomie drugim znalazły się też pewne dokumenty do stosunków polsko-sowieckich. Pewną liczbę dokumentów do stosunków polsko-sowieckich zamieścił również Stanisław Sierpowski w swojej trzytomowej edycji *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*⁸³.

Jednym z ważniejszych osiągnięć historyków polskich pozostaje wydawana nakładem Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych seria *Polskich Dokumentów Dyplomatycznych* (pod ogólną redakcją Włodzimierza Borodzieja), które pokrywają w całości lata 1932–1939, chociaż publikacją nie objęto jeszcze lat dwudziestych.

Są to następujące tomy:

Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1932, red. K. Kania, Warszawa 2011.

Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1933, red. W. Skóra, Warszawa 2015.

Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1934, red. S. Żerko, Warszawa 2014.

Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1935, red. S. Żerko, Warszawa 2017.

Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1936, red. S. Żerko, Warszawa 2011.

Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1937, red. J. Ciechanowski, Warszawa 2012.

Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1938, red. M. Kornat, Warszawa 2007.

Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1939 styczeń–sierpień, red. S. Żerko, Warszawa 2005.

Należy podkreślić, że z całej serii *Dokumentów do historii stosunków polsko-sowieckich 1918–1945* niniejszy tom – obejmujący lata 1932–1939 w całości pokrywa lata, z których akta polskiego MSZ zostały wydane w postaci *Polskich Dokumentów Dyplomatycznych*.

Decyzja o ponownej publikacji tych dokumentów do stosunków polsko-sowieckich, które znalazły się w odpowiednich tomach *Polskich Dokumentów Dyplomatycznych*, może budzić wątpliwości, choćby dlatego, że zostały one wydane na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Jest to jednak konieczne, ponieważ założeniem podstawowym edycji dokumentów do stosunków polsko-sowieckich w latach 1918–1945 jest zamysł możliwie pełnego zilustrowania tych relacji, a więc nie należy pomijać z akt archiwalnych niczego, co jest ważne. Oczywiście, powtórzmy,

⁸¹ Pod red. Wiesława Balceraka, Euzebiusza Basińskiego, Henryka Wisnera, Haliny Adalińskiej, Klementyny Pytlarczyk.

⁸² T. 2: 1933–1939, Warszawa 1996.

⁸³ Nas interesują tu t. 2–3, za lata 1935–1939, Poznań 1992.

żadna publikacja źródłowa nie zwolni badacza z obowiązku kwerendy archiwalnej przy podejmowaniu nowego tematu.

Ukazało się również kilka edycji ilustrujących określone zagadnienia. Należy do nich publikacja porcji dokumentów polskich przez Jarosława Jurkiewicza jako aneks do jego książki *Pakt wschodni. Z historii stosunków międzynarodowych w latach 1934–1935*⁸⁴. Jerzy Tomaszewski zebrał i ogłosił na prawach artykułu zbiór: *Polska korespondencja dyplomatyczna na temat wojskowej pomocy ZSRR dla Czechosłowacji w 1938 r. przez terytorium Rumunii*⁸⁵. Piszący niniejsze słowa zamieścił w aneksach do swojej książki *Polska 1939 roku wobec paktu Ribbentrop–Mołotow. Problem zbliżenia niemiecko-sowieckiego w polityce zagranicznej II Rzeczypospolitej* (Warszawa 2002) pewną liczbę dokumentów dotyczących stanowiska dyplomacji polskiej wobec paktu z 23 sierpnia 1939 r. Włodzimierz T. Kowalski ogłosił drukiem tom *Polska w polityce międzynarodowej (1939–1945). Zbiór dokumentów 1939*⁸⁶, zaś Małgorzata Gmurczyk-Wrońska doprowadziła do skutku edycję wyboru raportów Stanisława Patka⁸⁷. Edycja ta ukazuje proces negocjacji polsko-sowieckich o pakt o nieagresji. Odnotować trzeba jednak widocznie małą liczbę dokumentów (raportów) polskiego posła z drugiej połowy 1932 r. Oczywiście, trudno nie zaznaczyć, że mamy liczne edycje poszczególnych dokumentów – często ważnych – w formie artykułów⁸⁸.

Relatywne otwarcie w sowieckiej polityce zagranicznej skutkowało też podobnym przewartościowaniem kursu na polu historiografii. Owocem tej sytuacji stało się wydawnictwo dwustronne, uzgodnione na poziomie politycznym między PRL i Związkiem Sowieckim: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich* (t. 5–7), które doszło do skutku jako przedsięwzięcie Instytutów Historii obydwu Akademii Nauk – w Warszawie i Moskwie, w językach oryginalnych. Zbiór ten zawiera tendencyjnie dobrany materiał źródłowy⁸⁹. Ocena ta odnosi się w szczególności do drugiej połowy lat trzydziestych, które zostały potraktowane w sposób uniemożliwiający wyrobienie sobie zdania o realnych problemach stosunków Warszawa– Moskwa w tym czasie. Niemniej, cokolwiek powiedzieć o wartości naukowej tego zbioru, zamieszczono w nim pewną liczbę dokumentów, przede wszystkim sowieckich, o znacznej wartości, tytułem przykładu wskażmy

⁸⁴ Warszawa 1963.

⁸⁵ „Z Dziejów Rozwoju Państw Socjalistycznych”, t. 1, 1983, s. 159–184.

⁸⁶ Warszawa 1989.

⁸⁷ S. Patek, *Raporty i korespondencja z Moskwy (1927–1932)*, wstęp, wybór i oprac. M. Gmurczyk-Wrońska, Warszawa 2013.

⁸⁸ Tak np. opublikowano staraniem piszącego niniejsze słowa wybór raportów i telegramów szyfrowych: *Dyplomacja polska wobec zbliżenia niemiecko-sowieckiego w roku 1939 w świetle nie publikowanych dokumentów*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż), z. 138, 2001, s. 3–77. (Nie sposób tu wymienić nawet ważniejszych publikacji tego rodzaju, często rozproszonych po rozmaitych czasopismach).

⁸⁹ Dla niniejszego zbioru szczególne znaczenie ma tom 6: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, red. E. Basiński et al., Warszawa 1967.

choćby tylko te odnoszące się do percepcji polsko-niemieckiej deklaracji o niestosowaniu przemocy czy też kryzysu międzynarodowego w marcu 1939 r.

Sowieckie powojenne publikacje dokumentów dyplomatycznych cechowała tendencyjność jakże właściwa dla totalitarnego państwa. Odpowiednio zestawione akta archiwalne miały pokazać trzy rzeczy aspekty: niemieckie dążenia do ekspansji, krótkowzroczną politykę appeasementu w wykonaniu mocarstw zachodnich oraz prowadzoną przez Sowiety politykę bezpieczeństwa zbiorowego⁹⁰. Odpowiednio dobrane dokumenty zatem miały ilustrować założoną z góry tezę. Akta, które nie pasowały do koncepcji, były po prostu pomijane. Owo polityczne zaprogramowanie ujawnia się z całą mocą przy takich publikacjach, jak *Dokumenty i materiały z przedednia drugiej wojny światowej*, t. 2: 1938–1939 (Warszawa 1949, wyd. rosyjskie: Moskwa 1948). Objęto tą edycją te akta niemieckie, które zdobyto w Berlinie w maju 1945 r. Oczywiście, działano w służbie polityki historycznej i propagandy.

Od czasu do czasu, zgodnie z kanonami polityki i propagandy historycznej, wydawano w Moskwie różne zbiory dokumentów w imię obrony prowadzonej przed wybuchem II wojny światowej polityki zagranicznej Związku Sowieckiego. Już w r. 1958 na łamach pisma „Mieżdunarodnaja Żyżn” ogłoszono protokoły rozmów wojskowych, toczonych w Moskwie latem 1939 r. z delegacjami rządów mocarstw zachodnich, skrzętnie pomijając np. instrukcję najwyższych instancji partyjno-państwowych dla przewodniczącego delegacji sowieckiej marszałka Klimenta Woroszyłowa.

Kolejne publikacje sowieckie miały miejsce od początku lat siedemdziesiątych XX w. Najpierw ukazał się tom SSSR w *borbie za mir na kanunie wtorej mirowoj wojny* (red. A. Gromyko i inni⁹¹). W roku 1979 wydano *Dokumenty po istorii miunchenskogo sgowora 1937–1939*. Wreszcie w 1981 r.: *Dokumenty i materiaty kanuna wtorej mirowoj wojny 1937–1939*. Publikacje te nie były jedynie edycjami dokumentów sowieckich, ale zbiorami akt różnych ministerstw spraw zagranicznych mocarstw europejskich. Oczywiście, materiały zostały uprzednio starannie i tendencyjnie wyselekcjonowane, aby udowodnić założoną tezę.

Od lat sześćdziesiątych ukazywały się poszczególne tomy *Dokumentow wnieszniej politiki* SSSR, obejmujące wcześniejszy okres⁹². Kolejne tomy, z materiałami za

⁹⁰ Dokumenty zestawiono w taki sposób, aby za wszelką cenę pokazać pokojowy charakter polityki sowieckiej – w myśl tezy, które po raz pierwszy sformułował W. Potiomkin w pracy: *Politika umirotworienia agriesorow i bor'ba Sowietkogo Sojuza za mir*, Moskwa 1946. Kanoniczny charakter zyskała publikacja Stalina, *Falsifikatory istorii* (1948) w związku z amerykańską edycją niemieckich akt archiwalnych do stosunków niemiecko-sowieckich 1939–1941: *Nazi-Soviet Relations 1939–1941. Documents from the Archives of the German Foreign Office*, red. J.S. Beddie, R.J. Sontag, Washington 1948 (wyd. polskie: *Białe plamy. ZSRR–Niemcy 1939–1941. Dokumenty i materiały dotyczące stosunków radziecko-niemieckich od kwietnia 1939 r. do lipca 1941 r.*, Vilnius 1990).

⁹¹ Moskwa 1971.

⁹² Realizację całej serii rozpoczęto w roku 1957, na fali tego „otwarcia”, które przyniósł XX Zjazd KPZR.

lata 1932–1938, nadal przynosiły tendencyjnie zestawiony materiał źródłowy, co dotyczy przede wszystkim tomu 21 za rok 1938⁹³.

Upadek państwa sowieckiego stworzył nowe realia dla historiografii rosyjskiej. Potępienie przez Zjazd Deputowanych Ludowych na początku 1989 r. paktu Hitler–Stalin ożywiło próby dokumentalnego przedstawienia tej sprawy⁹⁴. „Nowy duch” przyniósł dwutomowy zbiór dokumentów *God krizisa 1938–1939. Dokumenty i materiały* (t. 1–2, Moskwa 1990), wydany pod redakcją Vilnisa Sipolsa i Walentina Falina. Oprócz powtórzenia powszechnie znanych dokumentów edycja zawiera nieco nowych akt archiwalnych, wcześniej niepublikowanych.

Z pewnością pierwszą i ważną publikacją źródłową o polityce zagranicznej Związku Sowieckiego po upadku tego państwa stał się tom 22 *Dokumentow wniesniej politiki SSSR*, który wyszedł w Moskwie w 1992 r. Chociaż nie bez racji Eugeniusz Duraczyński napisał, że w edycji tej zwraca uwagę „bardzo wybiórczy charakter i widoczna stronniczość” – to jednak po raz pierwszy ujawniono i opublikowano pewną liczbę dokumentów najcięższego kalibru⁹⁵.

W okresie późniejszym ukazały się publikacje źródłowe o istotnym znaczeniu z punktu widzenia decyzji politycznych sowieckiego kierownictwa w odniesieniu do stosunków międzynarodowych, jak np. zbiór dokumentów, który ogłosili Oleg Ken i Aleksandr Rupasow, *Politbiuro CK WKP(b) i odnoszenija SSSR s zapadnymi sosiednimi gosudarstwami (koniec 1920–1930-ch gg.). Problemy, dokumenty, opyt komentarija*, cz. 1: 1928–1934 (Sank-Pietierburg 2000) oraz *Politbiuro CK RKP(b) – WKP(b) i Jewropa. Rieszenija „osoboj papki” 1923–1939* (Moskwa 2001)⁹⁶. W czasach już ostatnich doszła do skutku publikacja zatytułowana: *Sowietsko-polskije odnoszenija w 1918–1945 gg. Sbornik dokumentow w czetyriech tomach*, t. 3: 1932–1939, pod redakcją Michaiła Narinskiego i Artioma Malgina, która ukazała się w Moskwie z datą 2017 r. (faktycznie w 2018 r.) *Sowietsko-polskije odnoszenija w 1918–1945* w tomie trzecim przyniosły znaczącą porcję dokumentów dyplomacji sowieckiej do stosunków z Polską, nie dają one jednak żadnych nowych akt archiwalnych do kryzysu poprzedzającego wybuch II wojny światowej, w którym dyplomacja ZSRS odegrała pierwszoplanową rolę⁹⁷.

W niniejszym zwięzłym przeglądzie odnotować wreszcie trzeba publikację o charakterze specjalnym, jaką było wydanie w roku 2009 tendencyjnie dobranych dokumentów polskich z zagrabionych (niezwróconych Polsce) akt polskich, przechowywanych w Moskwie oraz sowieckich, najpewniej przechwyconych przez

⁹³ *Dokumenty wniesniej politiki SSSR* (dalej: DWP), t. 21, Moskwa 1977.

⁹⁴ *Wokrug pakta o nienapadienii (Dokumenty o sowietsko-germanskich odnoszenijach 1939 goda)*, „Mieżdunarodnaja Żizn”, z. 9, 1989, s. 90–123.

⁹⁵ Recenzja tego tomu: „Dzieje Najnowsze”, R. 26, nr 2, 1994, s. 120–124.

⁹⁶ Pod redakcją wieloosobowego zespołu: G. Adibekowa i innych.

⁹⁷ Recenzja tej edycji pióra czworga historyków: Mariusza Wołosa, Małgorzaty Gmurczyk-Wrońskiej, Marka Kornata i Łukasza Adamskiego („Kwartalnik Historyczny”, nr 4, 2022).

służby wywiadowcze w latach trzydziestych. Mamy na myśli materiały zestawione przez generała Federalnej Służby Bezpieczeństwa Lwa Sockowa w tomie pod tytułem: *Siekriety polskoj polityki*⁹⁸. Na wspomnienie zasługuje również edycja dokumentów do stosunków niemiecko-sowieckich, której realizację rozpoczął Siergiej Słucz, wydając jak dotychczas dwa tomy: *Deutschland und die Sowjetunion 1933–1941. Dokumente aus russischen und deutschen Archiven*⁹⁹. Dokumenty te w niejednym miejscu dotyczą spraw polskich.

Należy podkreślić, że niezależnie od wszelkich zastrzeżeń publikacja tomu trzeciego *Sowietsko-polskije otnoszenija w 1918–1945 gg.* przyniosła największą porcję dokumentów dyplomacji sowieckiej do stosunków z Polską. We wspomnianym już tomie 22 *Dokumentow wniesznjej politiki SSSR* rzucała się w oczy „mizerna sprawozdawczość ambasady w Warszawie”¹⁰⁰.

Dokumenty do stosunków wzajemnych dwóch państw – niezależnie od ich ustroju i charakteru tych relacji – są przede wszystkim korespondencją wymieniającą między centralami resortów spraw zagranicznych a placówkami dyplomatycznymi akredytowanymi na terytorium partnera.

Podstawę niniejszej edycji stanowi więc korespondencja polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z poselstwem, a następnie (od maja 1934 r.) ambasadą Rzeczypospolitej w Moskwie oraz sowieckiego Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych z przedstawicielstwem pełnomocnym (poselstwem/ambasadą) w Warszawie.

Instrukcje z Warszawy miały najczęściej charakter telegramów szyfrowych, a sprawozdania z czynności szefa placówki przychodziły w postaci raportów albo telegramów szyfrowych. Ten najważniejszy rodzaj akt archiwalnych dopełniają w sposób zasadniczy notatki z rozmów polskiego ministra spraw zagranicznych albo jego zastępcy Jana Szembeka z posłem (Władimirem Antonowem-Owsiejenką), a następnie ambasadorami Jakowem Dawtianem i Nikołajem Szaronowem.

Telegramy szyfrowe sprawdzały się w komunikacji centrali z placówkami zazwyczaj w czasie dochodzenia do skutku porozumień większej wagi albo podczas kryzysów międzynarodowych. Decydowały o tym zwężność przekazu i szybkość, z jaką otrzymywał go adresat. W niniejszej edycji telegramy szyfrowe dominują po stronie polskiej. Sowieckich telegramów szyfrowych właściwie nie ma. Dostęp do nich w Archiwum Polityki Zagranicznej Federacji Rosyjskiej pozostaje poważnie

⁹⁸ Zbiór ten nie ma oczywiście charakteru pracy naukowej. W dokumentach nie można wykluczyć takich manipulacji, jak niezaznaczone ingerencje w sam tekst. Trzeba też wspomnieć o drugim tomie wydanym przez Sockowa pt. *Pribaltika i gieopolitika 1935–1945 gg.*, Moskwa 2009 (mamy tam liczne dokumenty do spraw polskich).

⁹⁹ Pod red. S. Slutscha, C. Tischlera: t. 1: 30. *Januar 1933 – 31. Dezember 1934* (Berlin–Boston 2015); t. 2: *Januar 1935 – April 1937* (Berlin–Boston 2019). Dalsze tomy są w przygotowaniu.

¹⁰⁰ E. Duraczyński, recenzja t. 22 DWP, zob. przyp. 90.

utrudniony. Wśród dokumentów sowieckich znajdują się instrukcje centrali dla przedstawicielstwa w Warszawie, raporty tego ostatniego do Moskwy oraz wyciągi z tzw. *diplomaticznych dzienników* spisywanych przez urzędników Komisariatu Ludowego Spraw Zagranicznych i dyplomatów ZSRS.

Dokumenty urzędowe uzupełnione są w niniejszej edycji listami o charakterze półprywatnym, pisane przez przedstawicieli strony polskiej. Szczególne znaczenie mają tu listy posła i ambasadora Juliusza Łukasiewicza do naczelnika Wydziału Wschodniego Tadeusza Schaetzla¹⁰¹. Niestety, do niniejszego zbioru dokumentów można było wprowadzić jedynie listy Łukasiewicza, gdyż listy Schaetzla znalazły się w archiwum ambasady i musiały zostać zniszczone we wrześniu 1939 r. wraz z tym archiwum¹⁰². Z pewnością utracone zostało w ten sposób ważne źródło¹⁰³. To, co zachowało się z listów posła w Moskwie – zamieszczono w niniejszej edycji, z wyjątkiem kilku listów dotyczących spraw codziennych.

Półprywatna korespondencja wiceministra Szembeka stanowi niezmiernie cenne źródło do dziejów polityki zagranicznej Polski¹⁰⁴. Jej znaczenie jest szczególnie również z tego powodu, że Józef Beck w ogóle nie korzystał z formy osobistego listu do swych współpracowników na placówkach. Oczywiście, w prezentowanym tomie znalazły się tylko te jego listy (do różnych adresatów), które dotyczą spraw sowieckich (choćby częściowo).

Zdecydowaliśmy się wprowadzić do niniejszej edycji pewną liczbę dokumentów wojskowych – w tym na przykład obszernie memorandum za rok 1932 polskiego attaché wojskowego przy poselstwie RP w Moskwie, ppłk. Jana Kowalewskiego, o zbrojeniach i stanie Armii Czerwonej. Celowe wydawało się też uwzględnienie krótkiej notatki Sztabu Głównego o zbrojeniach różnych państw, w tym Związku Sowieckiego – przygotowywane na potrzeby procesowania ustawy budżetowej i preliminarza wydatków na obronę narodową w Polsce.

W odróżnieniu od serii wydawniczej, jaką są zapoczątkowane w roku 2005 *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne*, w edycji niniejszej wprowadzono ważniejsze umowy polsko-sowieckie – zarówno bilateralne (np. pakt o nieagresji, konwencja koncyliacyjna czy traktat handlowy z 19 lutego 1939 r.), jak i multilateralne (np. konwencja o definicji agresji z 3 lipca 1933 r.).

¹⁰¹ W niektórych przypadkach u polskiego posła w Moskwie nie występowała autocenzura: „Piszę odręcznie, bo dyktować w nowym lokalu obawiam się” – pisał Łukasiewicz do Schaetzla w liście z 14 listopada 1934 (zob. dok. 283).

¹⁰² Świadectwem zniszczenia archiwum jest raport końcowy Wacława Grzybowskiiego: *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, t. 2: 1933–1939, T. Jędruszczak, M. Nowak-Kielbikowa (oprac.), Warszawa 1996, s. 267–285.

¹⁰³ List Schaetzla z 2 lipca 1935 r. wskazuje, że musiały to być ważne dokumenty. Ambasador dziękował za „obszerny i pełen informacji list” (zob. dok. 369). Podobnie 7 sierpnia 1935 r. Łukasiewicz kwitował list z 3 bm., dziękując „za zawarte w nim wiadomości” (zob. dok. 377).

¹⁰⁴ Dopełnia ona jego *Diariusz*, w którym zazwyczaj nie ujawniał swoich przekonań, ale skrupulatnie notował wypowiedzi interlokutorów.

Ogólnie rzecz biorąc, polskie akta do spraw stosunków ze Związkiem Sowieckim zachowały się niezłe – mimo rozproszenia archiwaliów, co oczywiście nie ułatwia pracy naukowej i edytorskiej. Nie można jednak ukrywać braków, czasami nawet dotkliwych, wśród których wymienić należy w szczególności brak polskiej notatki z rozmowy ministra Becka z komisarzem Litwinowem z lutego 1934 r.¹⁰⁵

W sumie, w zbiorze niniejszym zamieszczono 855 dokumentów. Z tego 402 było publikowane już wcześniej, zaś 453 to *inedita*¹⁰⁶.

Należy podkreślić, że w chwili przystępowania do pracy nad niniejszą edycją w archiwach polskich znajdowała się jeszcze znaczna liczba dokumentów do stosunków polsko-sowieckich, które nie były dotychczas ogłaszane drukiem. Odnosi się to w szczególności do tych okresów w relacjach obu państw, które cechowała duża intensywność, jak np. w 1933 i na początku 1934 r.

W warunkach tak licznych już publikacji dokumentalnych historyk opracowujący nową edycję staje przed poważnym dylematem. Czy publikować jedynie lub głównie *inedita*, czy też wydawać ponownie również dokumenty już drukowane w różnych publikacjach?

Lata 1932–1939 jako faza intensywnego burzenia ładu pokojowego należą do bardzo wyeksploatowanych pod względem badawczym, co ma odzwierciedlenie także w licznych edycjach dokumentów archiwalnych. Preferencja dla publikacji ineditów towarzyszyła oczywiście redaktorowi niniejszego tomu, lecz nie mogła być zastosowana w sposób rygorystyczny. Zaowocowałyoby to bowiem publikacją zbioru jedynie uzupełniającego istniejące już publikacje źródłowe, a już na pewno nie odzwierciedlającego procesu kształtowania się relacji polsko-sowieckich.

Niniejszy wybór uwzględni zatem dokumenty już publikowane (zwłaszcza w serii *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne*) w tych wszystkich wypadkach, kiedy jest to konieczne dla zrozumienia procesu polskiej polityki zagranicznej. Bez niektórych dokumentów, niekiedy wielokrotnie już publikowanych, jest to wprost niemożliwe¹⁰⁷. Oczywiście, staraliśmy się preferować *inedita* wszędzie tam, gdzie było to możliwe.

O ile seria *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne* uwzględni tzw. raporty prasowe dyplomatów w sposób bardzo oszczędny, o tyle w niniejszym zbiorze zostały one wprowadzone dość licznie. Należy podkreślić, że tego rodzaju raporty w przypadku takiego państwa, jak Związek Sowiecki mają większe znaczenie niż w innych

¹⁰⁵ *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 6: 1933–1938, oprac. zbiorowe, Warszawa 1967, s. 185–191.

¹⁰⁶ Za *inedita* wypada uznać 13 dokumentów zamieszczonych na łamach wewnętrznego biuletynu MSZ „Polska a Zagranica”, a wprowadzonych do niniejszego zbioru.

¹⁰⁷ W takim wypadku należałoby zrezygnować z publikacji np. telegramu szyfrowego chargé d'affaires Tadeusza Jankowskiego z 23 września 1938 r., w którym przekazał on do Warszawy notę ostrzegawczą rządu sowieckiego, albo instrukcji ministra Becka dla placówek dyplomatycznych z 22 sierpnia 1939 r. w związku z zapowiedzią paktu Berlin–Moskwa.

krajach, gdyż to właśnie analiza prasy sterowanej odgórnie daje podstawowy materiał zagranicznym dyplomatom dla opracowania charakterystyki polityki zagranicznej tego państwa.

Jest zrozumiałe, że główną materią problemową niniejszej edycji są polsko-sowieckie stosunki polityczne. Zagadnienia gospodarcze, wojskowe czy kulturalne stanowią sprawy dopełniające główny przekaz, jakim jest polityka obydwu państw w świetle akt wytworzonych przez polską służbę zagraniczną¹⁰⁸.

Dokumenty dotyczące stosunków polsko-sowieckich w latach 1932–1939 nie mogą zostać wyselekcjonowane w taki sposób, aby zebrać jedynie te, które ściśle dotyczą relacji dwustronnych. One oczywiście dominują, gdyż nie może być inaczej. Ale wprowadzono także akta innego charakteru. Ujmując to tematycznie, niniejszy zbiór gromadzi dokumenty czterech rodzajów: (1) do stosunków bilateralnych między Polską a Związkiem Sowieckim; (2) do rekonstrukcji polskiej polityki zagranicznej; (3) do charakterystyki polityki zagranicznej państwa sowieckiego (w tym relacji z innymi ważnymi podmiotami polityki zagranicznej); (4) do naświetlenia sytuacji wewnętrznej Związku Sowieckiego.

Jak wiadomo, marszałek Piłsudski uczył, żeby badać *interna* (czyli realia wewnętrzne) obydwu totalitarnych mocarstw sąsiedzkich – Niemiec i Związku Sowieckiego, szczególnie studiując dynamikę ich przeobrażeń. Z tego też powodu duża ilość dokumentów polskich z lat 1932–1939 dotyczy spraw wewnętrznych ZSRR, zwłaszcza kolektywizacji wsi, konstytucji stalinowskiej, procesów pokazowych, polityki przemysłowej i rolnej, a nawet spisu powszechnego ludności.

Podkreślić należy, że w przypadku dokumentów o realiach wewnętrznych ZSRR preferowano te z nich, które charakteryzują je ogólnie (a więc napisane są w skali całego państwa), a nie lokalnie. Pewna liczba dokumentów prezentuje ogólną politykę międzynarodową, w tym oczywiście działania dyplomatyczne państwa sowieckiego.

Wydaje się, że niektóre z raportów polskiej służby zagranicznej cechuje znaczny potencjał sowietologiczny jak choćby ten na dwudziestolecie rewolucji bolszewickiej (15 listopada 1937) albo pochodzący z 8 kwietnia 1938 r. o „niektórych elementach rządzenia” w ZSRR, zwrócony polemicznie wobec też Wydziału Wschodniego MSZ¹⁰⁹. Konstatował w nim ambasador Grzybowski „ogromny wysiłek sowiecki do stworzenia nowego typu psychicznego, do *pieriekowki* rosyjskiego człowieka”, w czym też widział „odpowiednik niezwykle stawianych sobie celów”. Pisał również, że „masowe egzekucje w okresie Leninowskim przekreśliły możliwość restauracji monarchistycznej i kapitalistycznej”, ale nie tylko. „Masowe egzekucje obecne czynią niemożliwą restaurację Leninizmu”.

¹⁰⁸ Były już publikowane wybory dokumentów poświęcone tej problematyce: np. *Polsko-radzieckie stosunki kulturalne 1918–1939. Dokumenty i materiały*, red. H. Wisner, W. Balcerak, E. Basiński, Warszawa 1977.

¹⁰⁹ Zob. dok. 567. Raport Grzybowskiego z 8 kwietnia 1938 r.

Raporty prasowe poddano rygorystycznej selekcji, ale odstąpiono od tego zabiegu wówczas, kiedy w dość znaczących albo przełomowych chwilach dla polityki międzynarodowej pozostają one jedyną ilustracją stanowiska sowieckiego państwa. Odnosi się to do takich spraw jak ataki na Polskę, które przybrały na sile w okresie nowego zbliżenia Polski i Francji jesienią 1936 r. albo *Anschlussu* Austrii.

Pewna liczba dokumentów polskich ma jednoznacznie programowy charakter. Wprowadzono je z całą świadomością, aby zilustrować główne kierunki polityki polskiej. Niektóre z nich pozostają dotychczas zupełnie nieznane. Taki charakter ma notatka posła w Belgradzie Romana Dębickiego, ujmująca ustne instrukcje Becka do rozmowy z jugosłowiańskim premierem Milanem Stojadinoviciem albo podobna notatka posła w Sztokholmie do rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Szwecji Rickardem Sandlerem¹¹⁰. Szczególny charakter ma pochodząca z 21 kwietnia 1939 r. notatka *pro memoria* pióra ministra przemysłu i handlu Antoniego Romana z rozmowy z Beckiem na temat sytuacji międzynarodowej.

Nie można było nie wprowadzić dokumentów ilustrujących np. sowieckie szkanowanie polskich placówek na terytorium ZSRR, co pokazuje obszerna korespondencja dyplomatyczna na linii Warszawa–Moskwa. To samo dotyczy żądania kierownictwa dyplomacji sowieckiej w sprawie drastycznej redukcji ich liczby.

Chociaż zbiór niniejszy jest bardzo obszerny, w niektórych sprawach czytelnik może mieć poczucie niedostatku otrzymanych materiałów. Dotyczy to przede wszystkim takich spraw, które zilustrowano już osobnymi publikacjami źródłowymi. Takim przypadkiem jest choćby Wielki Głód na sowieckiej Ukrainie¹¹¹ czy takie sprawy, jak polsko-sowieckie relacje kulturalne. Nie było potrzeby ponownie wydawać tych akt. Mamy też jednak i takie zagadnienia, co do których zachował się znikomy materiał źródłowy w aktach dyplomacji polskiej. Dotyczy to na przykład eksterminacji ludności polskiej w ZSRR w czasie Wielkiego Terroru, do której posiadamy skądinąd sporo publikacji, ale są to dokumenty aparatu NKWD.

Korespondencja dyplomatyczna polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych na temat losu Polaków w ZSRR pozostaje nader skromna. Odnotowują te sprawy niektóre raporty służby konsularnej. W jednym z takich, który pochodzi z sowieckiej części Białorusi, czytamy o widzeniu „transportów wysiedleńców, których oddziały NKWD ładowały właśnie do wagonów. Transporty te liczyły po kilkaset osób każdy”¹¹².

Czytelnik znajdzie w niniejszym zbiorze pewną liczbę dokumentów, które pozostają luźno powiązane z relacjami Warszawa–Moskwa. Mamy tu na myśli

¹¹⁰ Dok. 368 (notatka posła Dębickiego z czerwca 1935) i dok. 649 (zapiski posła Potworowskiego z 25 września 1938).

¹¹¹ *Hołodomor 1932–1933. Wielki głód na Ukrainie w dokumentach polskiej dyplomacji i wywiad*, oprac. J.J. Bruski, Warszawa 2009; R. Kuśnierz, *Pomór w „raju bolszewickim”. Głód na Ukrainie w latach 1932–1933 w świetle polskich dokumentów dyplomatycznych i dokumentów wywiadu*, Toruń 2008.

¹¹² Zob. dok. 570. Raport konsula w Leningradzie Eugeniusza Weeseego do ambasadora Grzybowskiego w Moskwie z 25 kwietnia 1938.

choćby memorandum naczelnika Wydziału Prawno-Traktatowego o obowiązkach jakie nakłada na Polskę system lokarneński. Można tu wspomnieć raport posła w Rydze o podróży szefów sztabów głównych armii państw bałtyckich do Moskwy albo notatkę posła przy Konfederacji Szwajcarskiej dla ministra spraw zagranicznych w sprawie międzynarodowej konferencji o statusie cieśnin czarnomorskich w Montreux. Innym przykładem są licznie reprezentowane w niniejszym zbiorze dokumenty na temat stosunków japońsko-sowieckich, które z uwagą śledzono, niewątpliwie kalkulując tu na konflikt, z natury rzeczy dla Polski korzystny.

Nawet jeśli dany dokument w ograniczonym zakresie odnosił się do realiów polsko-sowieckich relacji, to często racją przemawiającą za jego uwzględnieniem przy selekcji akt do publikacji pozostaje naświetlenie jakiegoś ważnego kontekstu tych stosunków¹¹³.

W kilku wypadkach wprowadzono do niniejszej edycji wyjątki z zapisków Jana Szembeka, którego *Diariusz* prowadzony od roku 1935 ma prawdziwie niezastąpione miejsce jako źródło do polskiej polityki zagranicznej w ostatniej fazie pokoju. Takie zapiski (choć już publikowane), jak np. rozmowy z ambasadorami w Moskwie – Łukasiewiczem z czerwca 1935 i Grzybowskiem z listopada 1936 – dają obserwacje o niezmiernej wadze.

Niezbędne w tym miejscu jest wytłumaczenie niebranej w rachubę nadzwyczajnej sytuacji, w jakiej realizowany był projekt wydawniczy, którym jest niniejsza edycja dokumentalna.

Jak wspomina o tym w swojej przedmowie Mariusz Wołos, ogólny redaktor *Dokumentów do historii stosunków polsko-sowieckich 1918–1945*, pierwotna koncepcja edycji dokumentów do stosunków polsko-sowieckich w latach 1918–1945 zakładała współpracę polsko-rosyjską i przygotowanie wspólnego przedsięwzięcia wydawniczego w oparciu o Centra Dialogu utworzone w Warszawie i Moskwie. Odstąpienie od tego projektu przez stronę rosyjską i wydanie na własną rękę czterech tomów dokumentów sowieckich spowodowało, że samodzielna edycja polska musi zawierać przede wszystkim dokumenty polskie. W niniejszym tomie wprowadzono rosyjskie akta w postaci dokumentów archiwalnych, w tym i takich, które były już przedmiotem publikacji w języku rosyjskim.

Powstała w ten sposób sytuacja nienaturalna. Brak możliwości swobodnego wyboru akt w toku kwerendy archiwalnej stworzył konieczność wprowadzenia pewnej liczby dokumentów sowieckich już wcześniej publikowanych, zwłaszcza w tomie trzecim rosyjskiej edycji akt do stosunków z Polską z roku 2017.

Do niniejszego tomu włączono pewną liczbę ineditów, w których posiadaniu pozostawał piszący niniejsze słowa w czasie pracy w archiwach w Moskwie.

¹¹³ Obserwacje o rokowaniach w Montreux interesująco odzwierciedlają polskie kalkulacje na skłócenie ZSRR z Turcją (co jednak do r. 1939 nie nastąpiło).

Z obowiązku wydawcy konieczne wydaje się poczynienie kilku uwag o jakości dokumentów sowieckich. Nie negując ich wartości poznawczej, nie można nie zaznaczyć, że w wielu z nich ideologia tak mocno dominuje nad analizą rzeczywistości politycznej, że trudno dostrzec, o co autorowi danego dokumentu chodziło. Na przykład w jednym z raportów sowieckiej ambasady w Warszawie z maja 1935 r. czytamy, że Roman Dmowski, „popychany solidarnością społeczną ku Hitlerowi, coraz bardziej staje się zwolennikiem zbliżenia polsko-niemieckiego w celu ratowania ustroju kapitalistycznego i walki z komunizmem”¹¹⁴. Oczywiście nie ma sensu polemika wydawcy z dokumentami, które oddaje on do obiegu wydawniczego, ale trudno nie zauważyć, jak bardzo różniły się z rzeczywistością oceny sowieckie polityki polskiej. Wspomnieć można choćby opinię, że rozmowa Piłsudski-Barthou z 23 kwietnia 1934 r. w Warszawie, miała to być „prawie jawna rezygnacja Polski z orientacji profrancuskiej”¹¹⁵. Generała Józefa Hallera zaliczano do „ważnych endeków” (sic!). „Endeckim” rzekomo miało być też czasopismo Jerzego Giedroycia „Bunt Młodych”, które obóz narodowy właśnie zwalczało – zwłaszcza za poglądy na temat polityki międzynarodowej.

To samo zastrzeżenie, tylko z mocniejszym akcentem, odnieść trzeba do akt wytworzonych przez sowieckie służby specjalne, a odnoszących się do Polski i jej polityki. Ilustruje to tajny meldunek agenta z Warszawy, datowany 29 czerwca 1934 r., przechowywany w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historii Społeczno-Politycznej w Moskwie (RGASPI). Agent mówi o rzekomym poleceniu wydanym ambasadorowi w Berlinie Józefowi Lipskiemu, aby „niezwłocznie rozmówić się z Hitlerem i zorganizować przyjazd jego lub jego najbliższego współpracownika do Warszawy” w celu zamanifestowania sprzeciwu wobec „możliwości sojuszu francusko-niemieckiego” (sic!)¹¹⁶. Warto na marginesie zauważyć, że dokument ten zawiera wyłącznie takie informacje – rzekomo zupełnie tajne – które można było przeczytać w ówczesnej prasie europejskiej.

Generalnie, dokumenty sowieckie (oczywiście, nie wszystkie) fatalnie przeinaczają nazwiska polskie, co utrudnia prawidłowe rozpoznanie wzmiankowanych osób. W jednym z dokumentów na przykład mamy nazwisko „Opiega” zamiast „Sapieha”, przez co nie jest łatwo domyślić się, o co chodzi – a sprawa nie jest błaha, bo przecież chodzi o byłego ministra spraw zagranicznych Eustachego Sapiechę. Zamiast nazwiska Łubieński (szef gabinetu Becka) mamy „Dubieńskiego”. Płk Mieczysław Roman „Wyżeł”-Ścierzyński występuje jako „Sterzyński”. Zwracamy uwagę jedynie na niektóre z tych prawdziwie zaskakujących mankamentów, choć przykłady można by mnożyć.

¹¹⁴ Zob. dok. 206.

¹¹⁵ *Ibidem*. Całkiem inaczej patrzył na to sam Barthou, kiedy wróciwszy do Paryża, złożył w Izbie Deputowanych sprawozdanie z tej rozmowy z polskim marszałkiem. Zob. P. Wandycz, *Barthou o wizycie w Polsce*, „Niepodległość” 1984, t. 17, s. 107–121.

¹¹⁶ *Łubianka. Stalin i WCzK – GPU – OGPU – NKWD. Janwar 1922 – diekabr 1936*, sost. W. Chaustow, W. Naumow, N. Płotnikowa, Moskwa 2003, s. 533–541.

UWAGI EDYTORSKIE

Dokumenty podajemy w całości – nie stosując żadnych skrótów, nawet jeśli np. listy Jana Szembeka traktują o generaliach polskiej polityki zagranicznej i tylko w części dotyczą relacji polsko-sowieckich. W przypadku nielicznych wyjątków od tej zasady zostało to zaznaczone¹¹⁷.

Olbrzymia większość edytowanych dokumentów zachowała się w maszynopisach. Niewielka część z nich ma podstawę w rękopisie – w tym odpisy szyfrów przechodzących do ambasady RP w Londynie i wychodzących z niej, które przechowuje Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie. W przypadku rękopisu zostało to za każdym razem zaznaczone.

Zgodnie z zasadami pod dokumentem informujemy o jego wcześniejszych publikacjach, jeśli nie jest on *ineditum*.

W niektórych (nielicznych) przypadkach udało się z rękopisu odczytać słowo, którego nie odczytano, przygotowując odpowiednie tomy *Polskich Dokumentów Dyplomatycznych*.

Dokumenty opatrzone przypisami tekstowymi i rzeczowymi. Przypisy tekstowe, oznaczone literami, ilustrują np. nieczytelność tekstu w danym miejscu, odręczne zakreslenia, przekreślenia, dopiski odręczne. Przypisy rzeczowe, oznaczone cyframi arabskimi i ograniczone do minimum, objaśniają jedynie sformułowania niezrozumiałe, prostują stwierdzenia nieścisłe i naświetlają określone wydarzenia.

Uwspółcześniono pisownię, pozostawiając jednak osobliwości leksykalne (np. odmiana nazwisk: Litwinow=Litwinowym itd.) albo określenie „Krasnaja Płoszczadz” czy też czasownik „znachodzono” zamiast „znajdywano”. Nie zmieniano zapisu skrótów: Pat albo tass, zamiast PAT czy TASS. To samo dotyczy takich osobliwości jak pisownia nazw i nazwisk – np. Białogród (zamiast Belgrad), bałtowie (małą literą) albo Bastjanini (zamiast Bastianini).

Milcząco poprawiamy interpunkcję. Podobnie poprawiamy słowa obce, w których np. brakuje akcentu: np. *charge d'affaires* zamieniamy na *chargé d'affaires*.

W przypadku rozmaitych wersji zapisu danego nazwiska, pozostawiamy tak, jak jest w dokumencie, opatrując to przypisami informującymi o formie poprawnej (za pierwszym razem). Wszelkie oboczności uwzględniamy również w indeksie osób zamieszczonym na końcu tomu.

Każde nazwisko w indeksie opatrujemy krótkimi notami, podając daty graniczne życia oraz funkcje urzędowe sprawowane w czasie wytworzenia dokumentu, w którym ono występuje.

¹¹⁷ Dotyczy to oczywiście dokumentów sowieckich.

W datacji dokumentów polskiego MSZ (o ile brak o tym informacji w danym dokumencie) musimy niekiedy przyjmować określony dzień na domysł. Nie może bowiem być pewności kiedy dokument zredagowano – czy w dniu, kiedy np. dana rozmowa miała miejsce, czy też dzień albo i parę dni później. W serii wydawniczej *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne* podawano, że dany dokument powstał po dniu, w którym nastąpiło wydarzenie przezeń opisywane (np. po 23 marca 1933). Wydaje się jednak, że bardziej uprawnione będzie przyjąć, że notatkę z danej rozmowy sporządzano tego samego dnia, w którym miała ona miejsce, o ile nie wskazują na to żadne informacje dodatkowe.

W tzw. stopce pod każdym dokumentem informującej o jego pochodzeniu wprowadzamy skrótowe zapisy tytułów edycji dokumentalnej, z której on pochodzi. Oto wyszczególnienie tych skrótów:

– *DDPPZ*, t. 2: *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918–1939*, t. 2: 1933–1939, oprac. T. Jędruszczak, M. Nowak-Kiełbikowa, Warszawa 1996.

– *DiM*, t. 6: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 6: 1933–1938, red. E. Basiński *et al.*, Warszawa 1967.

– *DiM*, t. 7: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. 7: *Styczeń 1939 – grudzień 1943*, red. T. Cieślak *et al.*, Warszawa 1973.

– *DTJS*, t. 3: *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945)*, t. 3: 1937, oprac. T. Komarnicki, Londyn 1969.

– *DTJS*, t. 4: *Diariusz i teki Jana Szembeka (1935–1945)*, t. 4: 1938–1939, oprac. J. Zarański, Londyn 1972.

– *DWP*, t. 19: *Dokumenty wnieszonej polityki SSSR*, t. 19, Moskwa 1974 (*Документы внешней политики СССР. Том 19. 1 января – 31 декабря 1936 г.*, Moskwa, 1974).

– *DWP*, t. 20: *Dokumenty wnieszonej polityki SSSR*, t. 20, Moskwa 1976 (*Документы внешней политики СССР. Том 20. 1 января – 31 декабря 1937 г.*, Moskwa 1976).

– *DWP*, t. 21: *Dokumenty wnieszonej polityki SSSR*, t. 21, Moskwa 1977 (*Документы внешней политики СССР*, Moskwa 1977).

– *DWP*, t. 22/1: *Dokumenty wnieszonej polityki SSSR*, t. 22, cz. 1, Moskwa 1992 (*Документы внешней политики СССР*, Moskwa 1992).

– *Dyplomata w Paryżu: Dyplomata w Paryżu 1936–1939. Wspomnienia i dokumenty Juliusza Łukasiewicza ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. rozszerzone, oprac. W. Jędrzejewicz i H. Bułhak, Londyn 1989.

– *God krizisa: God krizisa 1938–1939. Dokumenty i materiały*, t. 1–2, red. F. Kowalew, W. Sipofs, W. Falin *et al.*, Moskwa 1990 (*Год кризиса. 1938–1939*:

Документы и материалы в 2 т., ред. Ф.Н. Ковалев, В.Я. Сиполс, В.М. Фалин и др., Москва 1990).

– Kowalski, *Polska w polityce międzynarodowej: Polska w polityce międzynarodowej (1939–1945). Zbiór dokumentów 1939*, oprac. W.T. Kowalski, Warszawa 1989.

– *Łubianka. Stalin i WCzK – GPU – OGPU – NKWD: Łubianka. Stalin i WCzK – GPU – OGPU – NKWD. Janwar 1922 – diekabr 1936*, pod red. akad. A. Jakowlewa, oprac. W. Chaustow, W. Naumow, N. Płotnikowa, Moskwa 2003 (*Лубянка. Сталин и ВЧК–ГПУ–ОГПУ–НКВД. Архив Сталина. Документы высших органов партийной и государственной власти. Январь 1922 – декабрь 1936*, под ред. akad. А.Н. Яковлева; сост. В.Н. Хаустов, В.П. Наумов, Н.С. Плотникова, Москва 2003].

– *Monachium 1938: Monachium 1938. Polskie dokumenty dyplomatyczne*, oprac. Z. Landau, J. Tomaszewski, Warszawa 1985.

– *PDD 1932: Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1932*, red. K. Kania, Warszawa 2011.

– *PDD 1933: Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1933*, red. W. Skóra, Warszawa 2015.

– *PDD 1934: Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1934*, red. S. Żerko, Warszawa 2014.

– *PDD 1935: Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1935*, red. S. Żerko, Warszawa 2017.

– *PDD 1936: Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1936*, red. S. Żerko, Warszawa 2011.

– *PDD 1937: Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1937*, red. J. Ciechanowski, Warszawa 2012.

– *PDD 1938: Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. 1938*, red. M. Kornat, Warszawa 2007.

– *PDD Styczeń–sierpień 1939: Polskie Dokumenty Dyplomatyczne. Styczeń – sierpień 1939*, red. S. Żerko, Warszawa 2005.

– *Polskie akty dyplomatyczne: Przyczynki i materiały do historii kampanii wrześniowej 1939 r. Akty dyplomatyczne polskie odnoszące się do rokowań brytyjsko-francusko-sowieckich w okresie przed wybuchem drugiej wojny światowej*, „Bellona” (Londyn), z. 1, 1955, s. 60–77.

– *Sowietsko-polskije otnoszenija w 1918–1945 gg., t. 3: Sowietsko-polskije otnoszenija w 1918–1945 gg. Sbornik dokumentow w czetyrioch tomach, t. 3: 1932–1939*, red. M. Narinski, A. Malgin, Moskwa 2017 (*Советско-польские отношения в 1918–1945 гг. Сборник документов в четырех томах, т. 3: 1932–1939*, ред. М.М. Наринский, А.В. Мальгин, Москва 2017).

– SSSR w borbie za mir: SSSR w borbie za mir na kanunie wtoroj mirowoj wojny, red. A. Gromyko et al., Moskwa 1971 (*СССР в борьбе за мир накануне второй мировой войны*, А.А. Громыко и др., Москва 1971).

W powyżej wyszczególnionych zbiorach dokumentów do stosunków polsko-sowieckich w latach 1932–1939 ogłoszono drukiem większe ich porcje. Pojedyncze dokumenty spośród tych, które włączono do niniejszego zbioru, były publikowane w następujących pracach:

– Beck, *Przemówienia, deklaracje, wywiady*: J. Beck, *Przemówienia, deklaracje, wywiady 1931–1939*, Warszawa 1939.

– Chudek, *Wrześniowy kryzys 1938 r. w raportach Ambasady RP w Londynie: Wrześniowy kryzys czechosłowacki 1938 r. w raportach ambasadora Lipskiego*, oprac. J. Chudek, „Zeszyty Historyczne”, PISM, z. 8, Warszawa 1958.

– Cienciąła, *Polska polityka zagraniczna: Polska polityka zagraniczna w latach 1926–1932* [powinno być: 1926–1939]. Na podstawie szkiców min. Józefa Becka opracowała A.M., Cienciąła, Paryż 1990 (nowe wydanie: J. Beck, *Wspomnienia o polskiej polityce zagranicznej 1926–1939*, oprac. A.M. Cienciąła, wprowadzenie M. Kornat, Warszawa – Kraków 2015).

– *Documents on Soviet-Polish Relations: Documents on Polish-Soviet Relations 1939–1945*, t. 1, London 1961.

– DTJS. *Materiały uzupełniające: Diariusz i teki Jana Szembeka. Materiały uzupełniające*, oprac. W. Jędrzejewicz, „Niepodległość”, t. 15, 1982, s. 32–91.

– *Hołodomor 1932–1933: Hołodomor 1932–1933. Wielki głód na Ukrainie w dokumentach polskiej dyplomacji i wywiad*, oprac. J.J. Bruski, Warszawa 2009.

– Jurkiewicz, *Pakt wschodni*: J. Jurkiewicz, *Pakt wschodni. Z historii stosunków międzynarodowych w latach 1934–1935*, Warszawa 1963.

– Kornat, *Dyplomacja polska*: M. Kornat, *Dyplomacja polska wobec zbliżenia niemiecko-sowieckiego w roku 1939 w świetle nie publikowanych dokumentów*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż), z. 138, 2001, s. 3–77.

– Kornat, *Polska 1939 roku*: M. Kornat, *Polska 1939 roku wobec paktu Ribbentrop-Mołotow. Problem zbliżenia niemiecko-sowieckiego w polityce zagranicznej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002 (aneksy).

– Kornat, *W sprawie oceny*: M. Kornat, *W sprawie oceny strategicznego położenia Polski w 1934 r. Nieznana notatka Józefa Becka i Jana Szembeka z 7 maja 1934 r.*, „Niepodległość” (Warszawa), t. LIII–LIV, 2003/2004, s. 257–263.

– Kuśnierz, *Pomór w „raju bolszewickim”*: R. Kuśnierz, *Głód na Ukrainie w latach 1932–1933 w świetle polskich dokumentów dyplomatycznych i dokumentów wywiadu*, Toruń 2008.

– Kwiatkowski, *Dziennik czynności*: E. Kwiatkowski, *Dziennik czynności ministra skarbu*, wyd. J. Rakowski, „Zeszyty Historyczne” (Paryż), z. 96, 1991, s. 3–156¹¹⁸.

– Parafianowicz, *Wybór tekstów źródłowych: Wybór tekstów źródłowych z historii Polski i powszechnej: 1918–1945*, red. H. Parafianowicz, Białystok 2004.

– *Polish-Soviet Relations: Polish-Soviet Relations 1918–1943. Official Documents*, Washington 1943.

– *Polska Biała Księga: Polish White Book. Official Documents concerning Polish-German and Polish-Soviet Relations 1933–1939*, New York 1940 [w tym samym roku pojawiły się też edycje po francusku i niemiecku].

– Stanisławska, *Sprawa polska: Sprawa polska w czasie drugiej wojny światowej na arenie międzynarodowej. Zbiór dokumentów*, PISM (na prawach rękopisu), oprac. S. Stanisławska, Warszawa 1965.

– Świtalski, *Diariusz 1919–1935*: K. Świtalski, *Diariusz 1919–1935*, oprac. A. Garlicki i R. Świętek, Warszawa 1992.

– Tomaszewski, *Polska korespondencja dyplomatyczna: Polska korespondencja dyplomatyczna na temat wojskowej pomocy ZSRR dla Czechosłowacji w 1938 r. przez terytorium Rumunii*, oprac. J. Tomaszewski, „Z Dziejów Rozwoju Państw Socjalistycznych”, t. 1, 1983, s. 159–184.

– *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. 3: *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. 3: 1935–1939, Poznań 1992.

Przyjęliśmy identycznie jak dla całej serii stosowanie przypisów literowych, służących do ukazania ingerencji w treść dokumentów dokonanej współcześnie (dopiski, komentarze, parafy, oryginalne podpisy, poprawki, podkreślenia i zakreślenia, oznaczenie fragmentów nieczytelnych itd.). W tym przypadku kierowaliśmy się sprawdzonymi wzorcami zastosowanymi przez redaktorów serii *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne* z nieznacznymi modyfikacjami:

a...a tak w tekście

b...b komentarz odręczny

c...c odręczna poprawka w tekście lub dopisek

d...d podkreślenie odręczne

e...e zakreślone na marginesie lub wyodrębnienie fragmentu dokumentu

f...f podpis odręczny

g...g podpis nieczytelny

h...h przekreślone

¹¹⁸ Rozszerzoną, obejmującą również okres internowania, edycję zapisków Kwiatkowskiego opracował Marian Marek Drozdowski: E. Kwiatkowski, *Dziennik: lipiec 1939 – sierpień 1940*, Rzeszów 2005.

i...i tekst nieczytelny

j...j znak zapytania

PODZIĘKOWANIA

Podziękowania jestem winien dr. Piotrowi Głuszkowskiemu i prof. Mariuszowi Wołosowi za udostępnienie niektórych dokumentów ze swoich kwerend w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym w Moskwie. Za wieloraką pomoc przy pracach nad niniejszą edycją dziękuję dr. Maciejowi Siekierskiemu, kuratorowi zbiorów polskich w Instytucie Hoovera w Kalifornii, p. Jadwidze Kowalskiej, kierownicze Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum Sikorskiego w Londynie oraz – *last but not least* – dyrektorom Archiwum Akt Nowych w Warszawie – byłemu: Tadeuszowi Krawczakowi i obecnemu: Mariuszowi Olczakowi.

Marek Kornat